Nr. 21. Poniedziałek 21 Stycznia 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. - Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 21 stycznia.

Po krótkiej, kilkudniowej zaledwie przerwie rozpoczyna się dziś znowu czynność parlamentarna około sprawy ugodowej. Przerwę wypełniły konferencye ministrów w Wiedniu, na których chodziło już nie o usunięcie zasadniczej różnicy w Wiedniu co do sprawy ugodowej, lecz o uchylenie tych przeszkód formalnych, które mogłyby opóźnić zakończenie całego procederu parlamentarnego w sprawie ugodowej. Kiedy ministrowie zgromadzali się na ostatnią konferencyę, nie było już właściwie zasadniczej różnicy w zdaniach, a te kontrowersye, które nazywano zasadniczemi, nie zasługiwały na taką nazwę. Nie ma już zasadniczych sprzeczności, więc nie ma także ani po jednej ani po drugiej stronie Litawy stronnictwa antiugodowego w prawdziwem tego słowa znaczeniu. Węgierski minister-prezydent Tisza powiedział przed rokiem, że ugoda albo przyjdzie do skutku na podstawie wniesionych projektów, albo wcale nie przyjdzie do skutku. Słowa te ziszczają się, a raczej już się ziściły, bo malkontenci nie zdobyli się na żaden dodatni projekt ugody własnego pomysłu.

W krótce pokaże się, czy zbliżenie się Watykanu i duchowieństwa włoskiego do rządu przed pogrzebem króla Wiktora Emanuela było tylko przemijającym epizodem, czy początkiem zupełnego zwrotu. Podobno sami Włosi najmniej łudzą się nadzieją, żeby Watykan korzystając z zmiany króla na tronie włoskim, obrał pojednawczy kierunek polityki i wszedł w jakiekolwiek kompromisy z królem Humbertem. *Italie*, w sprawach tego rodzaju często najlepiej informowana, zapewniała jeszcze przed pogrzebem króla, że w tej mierze zapadły już w Watykanie postanowienia nieprzyjaźne (?) pomyślne. Kollegium kardydałów miało okazać się daleko bezwzględniejszem niż papież, który wzruszony zgonem o tyle młodszego i silniejszego monarchy, w pierwszej przynajmniej chwili okazywał się skłonnym do pewnych nieznacznych ustępstw. Jeżeli, co dość jest rzeczą prawdopodobną, stosunki między Kwirynałem a Watykanem pozostaną takie same jak za czasów Wiktora Emanuela, to więcej niż Włosi, żałować tego będą Niemcy. Faktem jest, że w Berlinie wiele obiecywano sobie po watykańskich objawach żalu z powodu śmierci króla Wiktora Emanuela. Taki zwrot w stosunkach między Kwirynałem a Watykanem byłby rzeczywiście pożądanym dla Niemiec, które bądź co bądź sprzykrzyły sobie walkę kościelno-polityczną w dotychczasowej formie, i chętnie zmieniłyby taktykę, gdyby tylko dobra sposobność pozwoliła uczynić to bez ujmy dla ambicyi i powagi państwowej. Zbliżenie się Kwirynału do Watykanu stanowiłoby taką sposobność. Pierwotnie mówiono, że tylko zupełne upokorzenie się władzy kościelnej w Niemczech może wywołać ulgi w wykonywaniu ustaw majowych, dziś zmieniono warunek w ten sposób, że władza kościelna nie potrzebuje się zupełnie upokarzać, lecz tylko dać taką satysfakcyę, aby władza państwowa nie wystawiała się na zarzut upokarzającego odwrotu. Stronnictwo liberalne jednak, jeżeliby szczerze życzyło sobie zmiany w stosunkach kościelno-politycznych, mogłoby zrobić pierwszy krok bez satysfakcyi ze strony przeciwnej, i nie naraziłoby się na upokorzenie. Obowiązujące ustawy kościelno-polityczne uchwalono, jak wiadomo, pod naciskiem drażliwych wypadków i zajść, to też niektóre postanowienia tych ustaw w wysokim stopniu uchybiają pryncypalnym zasadom prawdziwego liberalizmu. Uznali to sami zwolennicy tych ustaw, a przytem podnieśli słusznie tę uwagę, że liberalizm nie powinien posługiwać się środkami represyjnemi innego systemu nawet w walce tak zaciętej jak kościelno-polityczna, gdyż co dziś przy pomocy liberałów zastosowane bywa do żywiołów ultramontańskich, to w razie zamiany systemu jutro może być przeciw nim skierowane przy pomocy przeciwnego obozu.

Jeżeli obecne rokowania pokojowe ziszczą wszystkie nadziei Rossyi, historya zapisze r. 1878 nietylko zgniecenie Turcyi lecz także upadek wpływu jednej potęgi europejskiej, bez której zezwolenia dawniej nic się nie stało w Europie, wbrew której taki nawet olbrzym jak Napoleon I nie mógł zmienić karty europejskiej. Czyż trzeba wyraźnie powiedzieć, że mamy tu na myśli Anglię, tę niegdyś dumną i stanowczą w postanowieniach a obecnie skromną i chwiejną Anglię? Po ostatniem rozczarowaniu, sprawionem Europie nietylko bladą i potulną mową tronową, lecz jeszcze więcej bladą rozprawą adresową obu Izb, opinia o Anglii doznać musi nowego ciosu, który tym razem będzie tak silny, jak nigdy dotąd. Anglia tak długo potrząsała szablą i zapowiadała światu ważne przedłożenie parlamentarne, że dziś mimo woli cisną się pod pióro słowa: *Parturiunt montes ridiculus nascitur mus!* Z Chiwą przed pięciu laty działo się tak samo jak dziś z Turcyą. I wtedy Anglia zaufała zapewnieniom Rossyi ale przynajmniej nie odgrażała się lecz owszem ułatwiała Rossyi zadanie zakreślając mglistą granicę demarkacyjną obustronnych interesów w środkowej Azyi. Wtedy panowali wigowie, więc postępowanie takie odpowiadało programowi, który sobie rząd z góry postawił. Dziś jednak stoi u steru lord Beaconsfield t. j. ów sławny Disraeli, którego nominacyę na premiera świat jednomyślnie tłómaczył tem, że Anglia ma zerwać z indyferentyzmem wobec spraw zagranicznych i odświeżyć tradycyę swoich potężnych wpływów na losy Europy. Lorda Beaconsfielda uniewinni historya może całkowicie, bo nie ulega wątpliwości, że to, co się dziś dzieje w Anglii nie jest zgodne z jego pierwotnemi planami. Na Gladstonea i w ogóle wigów spadnie odpowiedzialność za zupełne zizolowanie Anglii, za zredukowanie jej wpływów prawie do zera. Główną winę Gladstonea nie stanowią same mityngi antitureckie urządzane przed rokiem. Mityngi te znalazły już grunt przygotowany i jak się teraz pokazuje, angielskie społeczeństwo tak zasmakowało w błogim indyferentyzmie, że nawet bez tych mityngów nie byłoby przyklasnęło śmiałej polityce lorda Beaconsfielda. Przygotowanie gruntu dla tego indyfferentyzmu jest dziełem Gladstonea z czasu ostatniego panowania wigów i to stanowi jego główny grzech popełniony na powadze angielskiej. Disraeli jak się po

---

ZWYCIĘŻONA

OBRAZEK Z ŻYCIA LONDYŃSKIEGO

(Ciąg dalszy.)

W sam czas jeszcze przybiegł nasz młodzieniec. Ścigana miss siedziała w wagonie, wyglądając oknem z przeciwnej strony. Poznał ją jednak po aksamitnym paltociku i sobolach. Do tego samego wagonu niepodobna było się dostać — wszystkie miejsca były zajęte. Wybrał więc najbliższy wolny, i zaledwie wskoczył do niego, drzwi zatrzaśnięto — i pociąg wpadł na szeroki, otwarty most nad Tamizą...

Wspaniały widok! Po lewej stronie ponure a lekkie mury Parlamentu i Westminsteru, po prawej rzeka pokryta tysiącem statków i łodzi, parą, dymem, i białemi żaglami. Brzask złotawy pada na nią od promieni słońca — na falach jej rojno i gwarno. Na brzegach mrowisko ludzi, a wrzawa ich dobiegała do otwartego okna wagonu...

Pociąg minął rzekę, wpadając na dachy domów, na ściany ulic. Co za złudzenie! Zdaje się, że maszyna lada chwilę zdruzgocze domy a pociąg legnie pod ich gruzami. Mimo to pociąg znajduje sobie drogę, pewną, murowaną, przecinającą ulice, piętrzącą się po nad dachy lub zniżającą się do wysokości drugich pięter domów... Przyjemna to podróż, przecinać tak ożywione ruchem ulice, zaglądać do otwartych lub oświetlonych okien. Co chwila nowe obrazy, zawsze pełne życia, zawsze powabne...

Stacye mijają — ale piękny paltocik, ścigany przez naszego Farysa, nie wysiada jeszcze. Pociąg robi wielki łuk przez środek Londynu i wraca do swej cięciwy, do Tamizy. I tu dopiero aksamitny paltocik obszyty sobolami, opuszcza wagon. Widocznie miss miała interes jakiś na drugiej stronie rzeki. Wysiadła, obejrzała się i pewna, że zdołała uciec przed natrętną ciekawością młodego człowieka — zwolna skierowała się ku wyjściu.

Widząc to młodzieniec, wysiadł również prędko, a kryjąc się między ludźmi, dopadł do wyjścia.

— Pani, już tak dawno — rzekł drżącym głosem, zdejmując kapelusz...

Krótki wykrzyk, szybki jak błyskawica rumieniec na twarzy, i gwałtowny ruch były całą odpowiedzią ściganej damy.

— Proszę o bilet — przerwał dozorca stojący przy drzwiach.

— Masz do licha! — ofuknął Cerbera rozgniewany Anglik.

— Ależ panie! Dwanaście stacyj przejechałeś pan dalej — wołał Cerber oglądając podaną mu kartkę.

— To dokup! — zawołał młody człowiek wyjmując gorączkowo prędko portmonetkę.

— Nie mogę — odparł zimno dozorca i skinął na swego pomocnika, oddając mu bilet dżentlemana i wskazując okienko kasy.

Nieposiadając się z niecierpliwości i gniewu młodzieniec, musiał się poddać przepisom — poszedł do okienka kassyera — i czekał, całe wieki czekał, nim ten obliczył należność. Nareszcie zapłacił, i rumiany od wzruszeń wypadł ze stacyi...

Obszerny plac, prawie pusty, otoczony wspaniałemi budynkami... Na dole Tamiza, tuż zaraz przystań dla statków. Już przybił statek, już przysunięto kładkę z poręczami — i już przez nią przechodzili ludzie, a między nimi była i piękna miss w czarnym aksamitnym paltociku...

Między statkiem a młodym człowiekiem stanęła zaporą odległość sześćdziesięciu schodów! Rzucił się na nie, przeskakiwał po pięć stopni od razu — pędząc do statku...

Już wszyscy przeszli, już na parowej piszczałce dano znak odjazdu, już ściągnięto pomostek, już koła wolno pruć zaczęły pieniącą się wodę... już o łokieć statek odbił od brzegu... o dwa... o trzy.... Młodzieniec dopadł do brzegu, rozpędził się i nie zważając na krzyki służby i przestrach kobiet, skoczył na statek — poślizgnął się, stracił równowagę i wpadł do wody....

Statek stanął. Jeden z majtków zsunął się po linie do łódki umieszczonej przy parowcu — podpłynął i podał tonącemu rękę.

— Na statek! — szepnął mu wyratowany.

I już we dwóch po spuszczonej drabinie dostali się na pokład.

Zaprowadzono zmoczonego do kajuty. Tu dopiero zdawało się, że stracił przytomność, bo zamrużył oczy. Podano mu trochę koniaku aby go orzeźwić.

Gdy otworzył oczy, stała przed nim biała i blada miss — z czarnemi jak węgiel oczami...

Ręka jej uwolniona z rękawiczki, delikatna i wypieszczona, trzymała chustkę, którą obcierała czoło i oczy młodzieńca.

Spojrzeli na siebie, i zarumienili się...

— No widzisz, *sir*, o mało coś nieutonął! Czy to się godzi dla próżnej ciekawości !...

W odpowiedź młodzieniec przycisnął rękę bladej, pięknej miss do ust i szepnął:

— Jestem sowicie wynagrodzony!

— Zaziębisz się pan... Takie zimno — jesteś cały w dreszczach! Zrób mi tę łaskę i idź do kotła parowego osuszyć się.

— A nie uciekniesz pani?

— Spiesz się, proszę pana o to....

Nasz Farys poszedł, a palacze rozebrali go i nietylko wysuszyli, ale prawie upiekli...

Przy drugiej stacyi już był ubrany, wybiegł na pokład — i o zgrozo, nikogo — w kajucie nikogo! Paltocik zniknął!...

— Nie znajdziesz jej — szepnął mu staruszek o długich białych włosach i niskim kapeluszu. Nie znajdziesz, wylądowała przy pierwszym debarkaderze...

— Znasz ją pan? — zapytał zaciekawiony młodzieniec.

— Czy ją znam? Nie powiem ani tak, ani nie, bo usta me brzydzą się kłamstwem, lecz znam jej ojca, baroneta Hartley na Kensington numer 10. Gdy potrzebował naszych głosów, był z nami — a dziś gdy z naszej łaski siedzi w parlamencie, nie dba o nas — a my za to gardzimy nim — i basta.

Młody człowiek nie słuchał dalszego sprawozdania o niewierności baroneta Hartley, skłonił się starcowi, i odbiegł.

— Przepowiadam ci, że cię i ona oszuka... niedrodna latorośl! — zawołał staruszek za odchodzącym.

Młodzieniec raz jeszcze skłonił się i wyszedł na pokład.

Statek dobił do stacyi — młodzieniec wstąpił na brzeg i smutny, zgryziony, zziębnięty pojechał do domu.

— Ręka jej drżała — szeptał sam do siebie — była wzruszoną... oczy jej zaszły łzami.... prosiła mnie.... Ręka jej drżała.... czułem to dobrze.... Kensington numer 10....

Powtarzając te i tym podobne urywane słowa, zajechał do domu. Z kolei rzeczy po wzruszeniach i kąpieli w Tamizie — przyszła w nocy gorączka, która nawet rano nie ustała.

Gospodyni domu odwiedziła chorego, przynosząc mu herbatę. Patrzała smutno w jego oczy i poważnie kiwała głową.

Słaby polecił zawezwać doktora, na co poważna angielska matrona popatrzyła nań jeszcze smutniej, i jeszcze poważniej kiwała głową....

— Jeżeli ci Bóg nie pomoże — rzekła uroczyście — któż jest, ktoby go śmiał wyręczać? — I wyszła.

— Doktora! — zawołał głośno chory, odwrócił się do ściany i zasnął.

W samo południe obudziwszy się — zobaczył stojących przy łóżku trzech poważnych a barczystych dżentlemenów, dwóch ogolonych i czerwonych, trzeciego z długą brodą. Gospodyni umieściła się w nogach łóżka zamyślona i zastraszona. Jeden z obecnych przekładał kartki w księdze — była to ewangelia

kazuje za późno już został powołany, ażeby naprawić błąd ujęty w formalny system polityki zagranicznej, błąd, który poświęcając przyszłość dla spokojnej teraźniejszości zepsuł większość społeczeństwa angielskiego.

Rada państwa.

† **Wiedeń**, 18 stycznia. *(Koresp. Gazety Lwowskiej).* Poruszona już wśród obrad nad statutem bankowym sprawa wyraźniejszego przepisu, któryby zabraniał obu połowom monarchii z osobna wydawania własnych pieniędzy papierowych, stała się na dzisiejszem posiedzeniu Izby poselskiej na nowo przedmiotem ożywionej dyskusyi, która nie obyła się znowu bez zboczeń od właściwego tematu, a rezultatem swoim zdolna sprowadzić zwłokę w dziele ugody. O ile artykuł XII traktatu o związku handlowo-celnym nie został jeszcze załatwiony, lecz odesłany wbrew wywodom pana ministra skarbu o ekonomii parlamentarnej do komisyi, zwłoka ta właściwie już istnieje; zachodzi tylko pytanie, czy powtórne nad tym artykułem narady komisyi i rozprawy w pełnej Izbie, tudzież niezbędna ewentualnie współdziałalność czynników węgierskich w zmodyfikowaniu tego artykułu nie powiększy jeszcze tej zwłoki.

Zagaił posiedzenie prezes Rechbauer o godzinie 11 min. 25, polecając sekretarzowi odczytać pismo ministerstwa oświecenia o dopełnieniu etatu tegoż ministerstwa na rok 1878, mianowicie o pomieszczeniu w preliminarzu budżetowym pozycyj 3.000 zł. subwencyi dla gminnej szkoły realnej w Iczynie (w Czechach) i 4.000 zł. subwencyi dla prywatnej szkoły realnej w Prosnicy (na Morawie).

Między petycyami są z Galicyi trzy; powiat Nowotarsko-Sądecki, tudzież gmina miasta Nowego-Targu proszą o urządzenie komunikacyi pocztowej między Starym-Sączem i Nowym-Targiem a Keszmarkiem na Węgrzech; listonosze i służba poczty lwowskiej o podwyższenie płac.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad austro-węgierskim traktatem o związku handlowo-celnym.

Artykuł XII stanowi, że waluta austryacka pozostanie wspólną monetą i że niebawem poczyni się czego potrzeba ku zaprowadzeniu cyrkulacyi kruszcowej.

P. bar. Kellersperg, niezadowolony przepisami statutu bankowego co do zrzeczenia się obu rządów prawa wydawania osobnych pieniędzy papierowych, niezadowolony już dla tego, że statut nie jest umową między rządami, i że niektóre wyrażenia w nim pozwalałyby owszem wnosić, że rządy pozostają niepozbawione tego prawa, — mniema, że tu miejsce właściwe do pomieszczenia podobnego przepisu. Nie formułuje jednak od siebie wniosku żadnego, spodziewając się, że wyręczy go w tem ktoś z pomiędzy lepszych finansistów.

P. Plener rzeczywiście natychmiast podejmuje myśl mowcy poprzedniego, utrzymując również, że co w tym przedmiocie stanowi statut bankowy, nie wystarcza, a to tem mniej, ile że artykuł 110 statutu, odesłany do komisyi celem przeobrażenia, jeszcze nie wrócił z komissyi do Izby. Jeśliby kto przeciw modyfikacyi niniejszego artykuła XII przywiódł argument, że z względu na rząd zmieniać go nie trzeba, mowca z góry odpowiada na to, że tylko rządy parlamentarne mają prawo żądać, aby nie zmieniano ich projektów; teraźniejszy zaś rząd nie jest parlamentarny, bo nie stosuje się do większości w parlamencie i nie chce w niczem, jak n. p. w surowej krytyce statutu bankowego, dopatrzyć się dla siebie *votum* nieufności. Mowca wnosi: przekazać artykuł XII komisyi celem przeobrażenia go w tym duchu, że na czas trwania związku handlowo-celnego obie strony zobowiązują się nie wydawać jakichbądź asygnat wypłacalnych bez legitymacyi.

Minister skarbu bar. Pretis mniema, że ekonomia parlamentarna wymagałaby ścisłego ograniczenia dyskusyi na samym przedmiocie; odpowiada na zarzut o nieparlamentarnym charakterze rządu, iż rząd inną tej rzeczy posiada świadomość; nakoniec wywodzi, jako już przepisy statutu bankowego wystarczają do zapobieżenia wydawaniu własnych austryackich lub węgierskich pieniędzy papierowych. Minister nie chce przesądzać o uchwale Izby, zaleca tylko zważyć, że nietylko ta Izba, lecz i inne jeszcze czynniki mają załatwić wszystkie te obszerne i ważne projekty.

P. Auspitz przemawia za wnioskiem Plenera; p. Herbst wyraża przekonanie, że artykuł 110 statutu bankowego nie ma innego celu, jak właśnie uczynić zadość żądaniom Plenera; mimo to nie sprzeciwia się przekazaniu wniosku do komisyi, już dla tego, by skrócić dyskusyę schodzącą zupełnie z właściwych torów; komisya bowiem trzymać się będzie rzeczy, a nie zapuszczać się w rozprawy o rządzie parlamentarnym czy nieparlamentarnym.

W głosowaniu przyjęto wniosek Plenera.

Artykuł XIII o znaczeniu srebra i złota daje p. Kronawetterowi sposobność do wytknięcia nierzetelności węgierskich władz znaczkowych; na co pan minister handlu Chlumecki odpowiada, że właśnie z tego powodu artykuł niniejszy ustanawia nowy urząd inspektorów, którzy będą dozorowali znaczenie srebra i złota na drugim obszarze krajów, austryacy na Węgrzech, węgierscy w Austryi.

Poczem artykuł ten uchwalono.

Bez dyskusyi przyjęto artykuł XIV o obchodzeniu się z przemysłowcami jednego obszaru osiadłych na drugim.

Artykuł XV o domokrąstwie daje p. Pflüglowi sposobność do skarg na tę szkodliwą pod względem materyalnym dla osiadłego przemysłu, a pod względem moralnym dla ludności wiejskiej i wogóle klas niższych gałąź przemysłu. Mowca wnosi dodać kilka wyrazów zobowiązujących rządy do ograniczania konsensów na domokrąstwo; który to wniosek jednak upada.

Artykuł XVI o patentach ma wedle wniosku mniejszości pod przewodnictwem p. Koppa otrzymać ustęp dodatkowy, wedle którego, w razie niezgodzenia się obu ministerstw handlu na udzielenie patentu, każde z nich mogłoby udzielić go samodzielnie.

Minister handlu Chlumecki sprzeciwia się temu wnioskowi, mniemając, że jedność w sprawach patentowych warta drobnych niedogodności w szczegółowych wypadkach. Nadto prosi minister o przyjęcie opuszczonych przez komisyę ustępów o opłatach patentowych, które zdawały się komisyi zbyt wygórowanemi, podczas gdy w innych krajach wynoszą jeszcze raz tyle.

P. bar. Scharschmid formułuje prośbę ministra jako wniosek od siebie.

W głosowaniu odrzucono wniosek mniejszości pod przewodnictwem Koppa, przyjęto wniosek Scharschmida.

Artykuł XVII o znakach fabrycznych przyjęto bez zmiany po zamienieniu kilku słów między p. Wickhofem a ministrem handlu Chlumeckim o osobnej ustawie, w sprawie opieki nad znakami fabrycznemi.

Artykuł XVIII o jednakowej administracyi poczt i telegrafów ma otrzymać wedle wniosku mniejszości pod przewodnictwem Kliera dodatek taki, że taryfy pocztowe i telegrafowe mogą być regulowane samodzielnie przez ciała ustawodawcze na swój obszar krajów.

P. Herbst zaleca ten wniosek jako bardzo właściwy; minister handlu Chlumecki zwalcza go jako bardzo niewłaściwy, bo sprzeczny z nowoczesną dążnością do zaprowadzenia taryf jednakowych ile możności na cały świat.

Wniosek Kliera upada.

Artykuł XIX o opiece nad własnością duchową uchwalono bez dyskusyi.

Artykuł XX mówi o towarzystwach akcyjnych i t. p. przynależnych do jednego obszaru a prowadzących interesa na drugim.

P. Walterskirchen wnosi o wyjęcie z pod tego artykułu spółek zarobkowych i gospodarczych, przeciw czemu jednak z skutkiem oświadcza się bar. Scharschmid.

Przyjęto w końcu artykuł XX wedle wniosku komisyi.

Tu odroczono ciąg dalszy obrad do posiedzenia następnego, które odbędzie się w poniedziałek. Koniec dzisiejszego o godz. 3 min. 10.

SPRAWY ZAGRANICZNE.

(Oficyalny głos rossyjski o sytuacyi).

Agence Générale Russe w oddzielnym artykule zastanawia się nad obecną sytuacyą z punktu widzenia faktów dokonanych, prawa i interesów. *Agence* przypomina początek wojny, którą Rossya rozpoczęła mimo swej woli, jedynie wskutek upartego wzbraniania się Turcyi w przyjęciu rad i rezolucyj mocarstw zjednoczonych na konferencyi stambulskiej. Mocarstwa zwróciły uwagę Turcyi na skutki jej oporu i zostawiły ją własnemu losowi. Od tej chwili mocarstwa miały tylko na widoku własne sprawy. Rossya zaraz po rozpoczęciu wojny musiała mieć na oku trzy sprawy: interesa ludzkości i Rossyi, które były najbliższym powodem wojny; interesa państw ościennych; wreszcie interesa innych mocarstw, przeważnie Anglii, która w wskazówce przyjaźnie przyjętej przez Rossyę jasno oznaczyła swoje interesa, jakie mogą być ewentualnie naruszonemi przez wojnę. Rossya przyrzekła interesa te szanować i szanowała je. Faktycznie bowiem droga do Indyi, kanał Suezki i Egipt są dziś jak dawniej wyłącznie w ręku Anglii, i Rossya najzupełniej im nie zagraża. Co się zaś tyczy Konstantynopola, Rossyja jak zawsze jest tego zdania, że Europa powinna zastrzedz dla siebie tę kwestyę, i że Konstantynopol pod żadnym pozorem nie może należeć do któregokolwiek z wielkich mocarstw. Interesa państw ościennych Rossya również szanowała i bronić ich również będzie przy zawarciu pokoju, jak również Austryi, która jest bezpośrednio zainteresowana i która miała do odpierania podburzenia wewnętrzne i zewnętrzne. Interesa rossyjskie od samego początku były w związku ze względami ludzkości i kwestyą bułgarską. Konferencya europejska zostawiła Rossyi w spuściźnie ujęcie się za tą sprawą, ponieważ Rossya opierając się na wspólności plemiennej i religijnej, musiała się zdecydować poświęcić swoją krew i pieniądze dla tej sprawy. Teraz chodzi o indemnizacyę wojenną, która się każdemu zwycięzkiemu narodowi należy za ofiary poniesione. Pokój, któryby powyższe interesa zabezpieczył od konieczności prowadzenia jeszcze raz wojny, musi być zawarty przez Rossyę, jako mocarstwo prowadzące wojnę, odpowiednio do prawa narodów, zwyczajów i słuszności. Przy tej bezpośredniej umowie ma Rossya zabezpieczyć interesa państw ościennych i innych mocarstw, szczególniej zaś Angli, która jest w tej sprawie szczególniej zainteresowana, by żadne zmiany rzeczy na Wschodzie nie zaszły, któreby mogły przynieść jakąkolwiek szkodę drodze do Indyi lub jej wpływom na Wschodzie. Jeżeli przyjdzie do skutku przedwstępna konwencya, może się stać tematem dla kongresu, aby następnie przystąpić do formalnych traktatów międzynarodowych.

(Korespondencya dyplomatyczna).

Angielski urząd spraw zagranicznych ogłosił korespondencyę dyplomatyczną w sprawie proszonej przez Portę medyacyi pokojowej. Korespondencya ta obejmuje czas od 12 grudnia do 14 stycznia. Dnia 12 grudnia zawiadomił Serwer basza lorda Derby'ego, że Porta ma zamiar prosić o pokój, chociaż nie wszystkie jeszcze zasoby Turcyi zostały wyczerpane. Derby oświadczył jeszcze przedtem Porcie, że Anglia starać się będzie usilnie, ażeby warunki pokojowe wypadły dla Turcyi jak najkorzystniej. Dnia 21 grudnia pisał Derby do Layarda: „Ponieważ Mussurus basza wskazywał dość często na możliwość angielskiej interwencyi, przeto uważałem za rzecz stosowną, powtórzyć jeszcze raz przestrogę, że nie należy spodziewać się takiej interwencyi, albowiem rząd angielski postanowił zachować najściślejszą neutralność. Dnia 24 grudnia zawiadomił Derby Layarda, że wspólna medyacya rozbiła się w skutek oporu Niemiec. Derby zapytuje tedy, czy sułtan życzy sobie, ażeby rząd angielski zapytał cesarza Aleksandra, czy zechce uwzględnić propozycye pokojowe. Dnia 25 grudnia telegrafował Layard, że sułtan życzy sobie ażeby rząd angielski wystosował takie zapytanie do cara Aleksandra. W tym duchu dał Derby instrukcyę ambasadorowi angielskiemu Loftusowi. Dnia 29 grudnia telegrafował lord Loftus: Rossya niczego tak gorąco nie pragnie jak pokoju; ale w celu osiągnięcia tego celu musi Porta udać się do cesarskich komendantów w Europie i w Azyi, którzy podadzą jej warunki, pod jakiemi będzie można zawrzeć zawieszenie broni. Dnia 4 stycznia odpowiedział Derby: Chociaż Porta nie prosiła o zawieszenie broni, mimo to rząd angielski skłonny jest zakomunikować Porcie propozycye rządu rossyjskiego, jeżeli te propozycye zostaną wystylizowane w sposób, któryby doprowadził do praktycznego rezultatu. Ażeby zawieszenie broni mogło być skutecznem, musi obejmować operacye w Europie i Azyi. Nie byłoby ono także zupełnem bez zezwolenia Serbii i Czarnogóry. Ale nieodzowną jest rzeczą, ażeby warunki zawieszenia broni były omówione nietylko pomiędzy generałami, ale także pomiędzy obu rządami. Dnia 9 stycznia odpowiedział lord Loftus: Książę Gorczaków mniema, że pokój może być zawarty tylko pod dwoma warunkami a to pod warunkiem że armia rossyjska posunie się naprzód, i jeżeli Turcy przekonają się, że nie mogą liczyć na pomoc Anglii. Tylko wówczas przyjmie Turcya warunki, pod jakiemi pokój może być zawarty. Z dalszych depesz wypływa, że zwłoka w udzieleniu warunków zawieszenia broni powstała wskutek tego, iż z Petersburga wysłano te warunki przez kuryera a nie w drodze telegraficznej. Jedna z depesz Derbyego do Layarda, rekapituluje rozmowę Derbyego z Mussurem baszą, który zapytywał czy rząd angielski nie może już zgoła nic uczynić w celu wydobycia Porty z obecnych kłopotów. Derby odpowiedział przecząco. Anglia nie jest przygotowaną do udzielenia Turcyi militarnej pomocy. Ponieważ rząd rossyjski postanowił jak się zdaje odrzucić na razie wszelkie propozycye medyacyjne, przeto byłoby rzeczą niewłaściwą robić dalsze próby w tym kierunku. Księga błękitna kończy się depeszą Layarda z 14 b. m. w której donosi ambasador angielski, że rossyjski parlamentarz zgłosił się do przednich straży tureckich pod Sarnasuflar (nad Łomem) i zapowiedział zawieszenie wszelkich dalszych kroków nieprzyjacielskich w Bułgaryi.

(Pogrzeb króla Wiktora Emanuela.)

O pogrzebie króla Wiktora Emanuela otrzymał *Pester Lloyd* od swego korespondenta następujące telegramy pod datą 17 stycznia godzina 8 minut 40. Dziś przez całą noc pracowano przy świetle pochodni nad wzniesieniem olbrzymich trójkolorowych chorągwi na wszystkich ulicach, przez które miał przechodzić pochód pogrzebowy mianowicie na *Quatro fontane, Piazza Barberini, Via del Tritone. Dei due macelli, Piazza di Spagna, Piazza del popolo, Corso, Via del caravota, Piazza St. Ignazio, Via del Seminario* i *Piazza del Pantheon.* W Panteonie roboty nie ustają. W potężnym portyku wznosi się czarno-złoty baldachin, na prawo i na lewo od wchodu umieszczono trofee wojenne i działa. Wnętrze kościoła aż do rotundy i galerya są czarno obite. Wysoki katafalk, na który prowadzi ośmnaście stopni, stoi w środku rotundy otoczony olbrzymiemi świecznikami. Zwłoki złożone zostaną w małej, czarnowo obitej kaplicy ubocznej za głównym ołtarzem. Drzwi tej kaplicy zostaną następnie zamurowane a na murze będzie umieszczona tablica pamiątkowa z napisem: „Wiktor Emanuel.“ Dekoracya jest prosta ale gustowna. Właśnie nadchodzą wojska przeznaczone do przestrzegania porządku. *Godzina 10 przed południem:* Dla utrzymania porządku przeznaczono siedm batalionów piechoty, batalion *bersaglierów*, dwa bataliony grenadyerów, brygadę kawaleryi, tudzież 6 bateryj dla dawania salw. Na ulicach panuje od świtu ogromny ruch; na ubocznych ulicach Kwirynału i *Piazza del Popolo* zgromadzają się deputacye. Arcyksiążę Rainer zamierzał z okna ambasady przypatrywać się pochodowi, ale na serdeczne zaproszenie króla Humberta weźmie udział w pochodzie. Dziś jeszcze przybywają tu tysiące ludzi z okolicznych wsi. Widok ulic przyozdobionych mnóstwem trójkolorowych chorągwi i przepełnionych tysiącami ludzi jest prawdziwie imponujący. Udział kraju i całego miasta przechodzi wszelkie oczekiwania. Ulice, przez które kondukt będzie przechodził, są zupełnie zamknięte dla publiczności, gdyż inaczej wszelki ruch byłby niemożliwy. *Godzina 10 minut 30.* Właśnie wyniesiono zwłoki a olbrzymia procesya mająca mniej więcej milę niemiecką długości, zaczęła się poruszać. Komendę objął generał Bruzzo. Na czele idzie szwadron kawaleryi, dalej postępują deputacye wojskowe wszystkich rodzajów broni i trzy orkiestry, za niemi korpus oficerski, władze, deputacye Rzymu i Turynu, dygnitarze państwa, kler, ciało dyplomatyczne, rycerze orderu *dell' Annunciata*, reprezentanci obcych mocarstw, pomiędzy tymi arcyksiążę Rainer. Bezpośrednio przed trumną, którą niosą jedzie ośmiokonny karawan otoczony kirasyerami; za karawanem postępuje generał Medici ze szpadą królewską, dalej marszałek Delarocca z orderami zmarłego, inny zaś dostojnik niesie żelazną koronę. Dalej dwóch dworzan prowadzi konia królewskiego, za nim chorągwie całej armii i

---

śtgo Jana, drugi trzymał szklanne naczynia; były to oleje święte; trzeci, ów z brodą, zabierał się do namaszczenia.

Miejsce w biblii znalezione zostało, i odczytane głośno, a opiewało, że jeżeli niemoc którego z was dotknie, niech namaści się olejami i ufa Panu.

Po tych słowach dżentleman trzymający oleje odkorkował je z namaszczeniem, gdy dżentleman z brodą odkrył chorego i przy stosownej ceremonii namaścił. Po czem przemówił uroczyście:

— Ufaj Panu! — i odszedł wraz z towarzyszami i gospodynią.

Młody człowiek patrzał szklanemi oczami przestraszonego, lecz się nie odzywał. Zrozumiał ciężką pozycyę, w jakiej się znajduje, i przemyśliwał nad środkami ratunku.

Widocznem było, że gospodyni domu, należała do Świętojańców, czyli tak nazwanych olejarzy, którzy ślepo trzymając się wyrazów ewangelii śtgo Jana, i nie wierząc w doktorów, uważają ich za heretyków i wyklętych, a tych którzy się ośmielają wzywać ich pomocy, za potępionych. Nie leczą się nigdy sami, i nie pozwalają leczyć tych, którzy są w ich mocy. Nie pomagają liczne procesa, kary grzywien i więzienia, waryaci ci stają przed sądem z biblią w ręku, pytają uroczyście sędziego, czy wierzy w biblię, odczytują mu ustęp przytoczony głośno — i milczą...

O godzinie trzeciej po południu, wsunął się tajemniczo do pokoju chorego sąsiad z drugiego piętra.

— Wiem wszystko — szepnął mu do ucha — i przychodzę aby cię ratować. Nie cierpię olejarzy i brzydzę się niemi, bo prawda jest tylko w Anabaptystów. Ochrzcij się tak jak my się chrzcimy, a będziesz zdrów.

(Dokończenie nastąpi.)

Sewer.

cztery tysiące deputacyj. Kondukt zamyka szwadron kawaleryi; król Humbert towarzyszy zwłokom aż do rogu Kwirynału a następnie z królową i książętami królewskiego domu udaje się do Panteonu na pogrzeb. Ścisk jest ogromny. Wszystkie sklepy są pozamykane. Dotąd nie zakłócono nigdzie porządku.

Wszystkie publiczne budynki i ulice, przez które pochód przechodził, pisze korespondent wspomnianego dziennika, były świetnie przyozdobione. Przed trunną postępowali książę Amadeusz, arcyksiążę Rainer, niemiecki następca tronu, książęta badeński i portugalski i obcy reprezentanci. Przed nim szli członkowie Izby i senatu. Czarnozłoty karawan okryty kwiatami i wieńcami zasypywany był na każdym kroku ze wszystkich okien prawdziwym gradem kwiatów; i witany z najwyższą czcią i zatrzymywany kilkakrotnie przez tłoczące się tłumy. Pomiędzy deputacyami zwracali na się uwagę członkowie stowarzyszenia robotników Garibaldi'ego w skromnych ubiorach robotniczych, niemniej i studenci, których setki przybyły mimo ostrego zimna w zwykłym swem ubraniu. Deputacye imponowały tak liczbą jak rozmaitością. Municypalność rzymska niosła olbrzymi wieniec laurowy poświęcony pamięci króla. Pochód ten zamykały ogromne tłumy ludzi. Ale i tu panował wzorowy porządek. W jednem miejscu załamało się tylko kilka trybun, ale nie było żadnego nieszczęścia. W pochodzie samym zwracała uwagę chorągiew austryacka. W ogóle uroczystość pogrzebowa była bardzo imponująca i prawdziwie narodowa. Od początku uroczystości pogrzebowej aż do pochowania zwłok strzelano nieustannie z dział na *Monte Pincio* i z Zamku Anioła. Dzwonów wcale słychać nie było. Pochód poruszał się przez całe dwie godziny a uroczystość pogrzebowa trwała godzin pięć.

(Z parlamentu angielskiego.)

Podajemy obszerne sprawozdanie z posiedzenia parlamentu angielskiego z dnia 17 stycznia. W Izbie niższej Egerton wniósł, aby na mowę tronową odpowiedzieć adresem. Jennant poparł ten wniosek.

Lord Hartington krytykował niekonsekwentną politykę rządu, dodając, że pokojowe oświadczenie lorda Derby'ego i Carnarvona zrobiły dobre wrażenie, ale inne sfery starały się rozbudzić namiętności narodu celem złamania neutralności. Usiłowania rządu wobec przywrócenia pokoju, objawiły się jedynie w tem, że rząd przedłożył Rossyi życzenie sułtana, ażeby Anglia objęła rolę pośrednika. Czy stało się to z polecenia Porty, czy też w skutek życzenia rządu angielskiego? Zgromadzenia ludowe odbyte w kraju były zaniepokojone; rząd mógłby je uspokoić. Wyłącznie tylko na rządzie ciąży odpowiedzialność. Rząd odrzuciwszy memoryał berliński, sam się naraził na nieprzyjemność, że bez jego wiedzy toczą się rokowania między Rossyą a Turcyą. Nie podobna wyobrazić sobie, jak też w razie, gdyby między Rossyą a Turcyą nastąpiło porozumienie, można nastawać na to, ażeby Turcya prowadziła dalej wojnę w celu wywalczenia sobie innych warunków. Anglia mogła brać udział w rokowaniach jako sprzymierzeniec Rossyi albo Turcyi, albo też w porozumieniu z Niemcami i innemi neutralnemi mocarstwami. Ale rząd nie chciał zająć żadnego z tych stanowisk, i wybrał sobie stanowisko, jakie właśnie obecnie zajmuje. Nie pojmuję, jak można obecnie uskarżać się na upokorzenia? W odwołaniu się do szczodrobliwości parlamentu nie jest zawarta prośba o natychmiastową pomoc, ani też nie wiadomo, czy ta pomoc jest zawisłą od dalszego prowadzenia wojny. Zdaniem mowcy polityka taka nie jest dobrą. W tej chwili jest daleko mniej powodów do zarządzania jakichś środków ostrożności niż przy końcu ostatniej sesyi. Prośba o przyzwolenie środków pieniężnych jest motywowaną jakimś nieokreślonym, nastąpić mającym wypadkiem, który wymaga zarządzenia środków ostrożności. Czy można takiemi argumentami domagać się od ciała ustawodawczego pomocy? Nadspodziewane wypadki są zawsze możliwe. Żądanie takie jest albo podstępne, albo niebezpieczne dla Turcyi. Albo rząd wie coś bliższego o owym nadspodziewanym wypadku, albo też nakłania Turcyę do dalszego oporu, co może stać się dla niej rzeczą bardzo niebezpieczną. Jeżeli zaszło już co istotnie, mowca musi zapytać, co zmniejszyło zeszłoroczną pewność rządu, że interesa angielskie są całkiem zabezpieczone? Izba nie zapomni prawdopodobnie, że wmięszanie się Anglii do sporu, między Rossyą a Turcyą zniszczyłoby najzupełniej wszelką nadzieję zlokalizowania wojny. Byłoby to największą nieroztropnością, gdyby w chwili takiej, jak obecna, Anglia wmięszała się czynnie do walki.

Następnie przemówił Northcote w sposób podany w telegramach.

Gladstone zapytał, czy zrozumiał dobrze mowcę, że chodzi mu o to, ażeby rząd angielski nie robił żadnych propozycyj, dopóki niebędą mu znane warunki rossyjskie.

Northcote daje odpowiedź potwierdzającą. Gladstone wyraża zadowolenie, że mowca nie zamierza natychmiast stawiać wniosków. Nie widzi powodu do skargi, że rząd domaga się funduszów na zarządzenie środków ostrożności. Jest on przekonany, że nic nie jest w stanie usprawiedliwić zarządzenia takich środków ostrożności. Co się tyczy twierdzenia, że rząd nie może działać skutecznie w jakiejkolwiek sprawie bez poparcia parlamentu, to nie ulega żadnej wątpliwości, że w kwestyi tak żywotnej jak obecna, nie mogą zdania parlamentu być podzielone, lecz muszą być zgodne.

Po uwagach Montagna wnieśli irlandzcy deputowani Mitshell i Henry poprawki na rzecz *Home - Rule - Bill.* Nad temi poprawkami wszczęły się bardzo ożywione rozprawy, które musiano odroczyć do dnia następnego.

Przebieg rozpraw na posiedzeniu Izby wyższej był następujący: Warncliffe domagał się ułożenia adresu. Londown poparł ten wniosek. Lord Granville mówił o rozmaitych, w ciągu ostatnich 6 miesięcy przez rząd dawanych oświadczeniach. Aż do listopada r. z. miały te oświadczenia cechę uspakajającą, mowa zaś lorda Beaconsfielda wygłoszona 6 listopada naprowadziła inne mocarstwa na domysł, że Anglia zajęła zbrojną neutralność. Mowca gani ten ustęp mowy tronowej, w której jest wzmianka o wczesnem zwołaniu parlamentu, i podnosi zapewnienia dane przez Rossyę co do granic, do jakich zamierza się posunąć. Jeżeli te zapewnienia były dla nas niewystarczające, należało natychmiast zwołać parlament, jeżeli zaś były zadawalniające, to nie należało wzbudzać uczucia niepewności, jakie zapanowało w skutek wczesnego zwołania parlamentu.

Lord Beaconsfield odpowiada, że parlament został wcześniej zwołany niż zwykle w skutek zmian na teatrze wojny, spowowodowanych przez kapitulacyę Osmana baszy i w skutek prośby Porty o pokój. Lord Granville uskarżał się na spóźnione zwołanie parlamentu. Nie należy zapominać, że parlament nie może być zwołany w kilku godzinach. Dzienniki nie mogą nakazywać rządowi, jakiej ma się trzymać polityki. Polityka rządu nie była ani chwiejną ani za słabą. Takich twierdzeń nie powinno się opierać na bezimiennych publikacyach. Rząd od samego początku nie był ani na chwilę w wątpliwości, jakiej polityki powinien się trzymać. Na długi czas przed rozpoczęciem wojny, gdy możliwość rozpoczęcia walki nakazywała rządowi zastanowić się nad tem, jakie interesa angielskie mogą być zagrożone, uchwalił rząd jednogłośnie, że obowiązkiem jego jest zachować jak najściślejszą neutralność i od tej polityki nie odstąpił też ani na chwilę. Już podczas ostatniej sessyi, tak mówił dalej lord Beaconsfield — miałem sposobność oświadczyć, że neutralność Anglii jest tylko warunkową, to znaczy, że Anglia zachowa się neutralnie, dopóki jej interesa nie będą zagrożone. Te interesa określał bliżej lord Derby w swej depeszy. Podczas feryj parlamentarnych wygłosiłem tylko jednę mowę i oświadczyłem w niej, że nic nie zmusi rządu do porzucenia neutralności warunkowej. Nie mogę tedy pojąć, na czem opiera się zarzut chwiejności. Granville powiedział, że polityka angielska jest samolubną; ale wszakże i hr. Andrassy oświadczył w swej nocie oficyalnej, że polityką Austryi jest także warunkowa neutralność. Rzeczą Austryi jest czuwać nad interesami Austryi-Węgier a mowcy nie wiadomo, aby Niemcy użyły wyrazów, któreby tchnęły mniejszem samolubstwem, niż wyrazy użyte przez rząd angielski. Ponieważ rząd angielski trzyma się ciągle tej samej polityki, jaką zakreślił sobie na samym początku zawikłań wschodnich, ponieważ spowodował rozpoczęcie rokowań pokojowych, które mogą doprowadzić do rezultatu pomyślnego, przeto może z zaufaniem odezwać się do parlamentu. Chodzi tylko o środki, ażeby tem skuteczniej poprzeć obronę interesów angielskich. Gdyby rząd był izolował kraj, byłby mu wyrządził wielką krzywdę. Ale serbskie zawieszenie broni, zniknięcie memoryału berlińskiego, konferencya i najnowsze rokowania dowodzą, że tak nie jest. Na początku stulecia byłaby Anglia wśród złamanego społeczeństwa europejskiego sama jedna broniła swej narodowej niezawisłości. I dzisiaj nie ulęknie się Anglia wystąpienia w takiej samej sprawie. Wpływ Anglii daje się bardzo czuć Europie. Z tego wpływu skorzysta rząd w celu uzyskania pokoju trwałego i stałego. Gdyby jednak Anglia miała wystąpić czynnie w obronie praw swoich, rząd nie zaniecha odwołać się ponownie do parlamentu.

Książę Argyll scharakteryzował mowę Beaconsfielda jako znakomitą, ale nie odpowiadającą celowi; lord Beaconsfield bowiem dał bardzo wymijającą odpowiedź w sprawie polityki rządu a kraj ma prawo domagać się od naczelnika rządu jasnego wytłumaczenia. W definicyi angielskich interesów nie wspomniał lord Beaconsfield ani o całości ani o niezawisłości Turcyi. Co się tyczy kanału Sueskiego, rozumie się samo, że Anglia nie może zezwolić, ażeby bezpośrednia jej komunikacya z Indyami została zagrożoną. Kwestya Dardanellów musi pozostać kwestyą europejską. Ale jeżeli Turcya przestanie być mocarstwem europejskiem, musi nastąpić zmiana regulaminu dla okrętów wojennych. Posiadanie Stambułu nazwano także kwestyą europejską. Jeżeli rząd jest zdania, że dopóki Turcya stawi opór, nie może Rossya wkroczyć do tego miasta, to z takiego zapatrywania mogą powstać dość groźne kwestye.

Markiz Salisbury odparł twierdzenie, jakoby rząd przez wczesne zwołanie parlamentu podburzał i zachęcał Turcyę do dalszego oporu. Już kilkakrotnie przestrzegano Turcyę, ażeby nie liczyła na pomoc ze strony Anglii, a nie otrzyma ona tej pomocy nawet wtedy, gdyby okazała się potrzeba wystąpienia w obronie interesów angielskich. Polityka księcia Argylla, który chciałby wypędzić Turków z Europy, jest właśnie najlepszym bodźcem dla Turków do dalszego oporu. Następnie zaprzeczył markiz Salisbury twierdzeniu, jakoby w gabinecie istniała różnica zdań i zakończył swe przemówienie następującemi słowy: „Nie chcę rozbierać szczegółowo tych okoliczności, wśród których określone bliżej interesa angielskie uważaćby można za zagrożone, wiem jednak że fale wojenne zbliżają się zanadto do owych bliżej określonych lokalności i dlatego też radzę panom, abyście jeżeli nie macie zaufania do rządu, wybrali sobie inny rząd, do którego moglibyście mieć zaufanie. Jeżeli zaś macie zaufanie do rządu, dajcie mu stosowne środki, ażeby mógł godnie odpowiedzieć waszemu zaufaniu."

Po tej rozprawie przyjęła Izba wyższa adres i odroczyła posiedzenie.

(Z Serbii).

Do *Pol. Corr.* donoszą pod dniem 18 stycznia z Niżu, że książę Milan stanął główną kwaterą w tamtejszym konaku rządowym i że do mieszkańców następującą wydał proklamacyę: „Obywatele Niżu! Po 500 latach niewoli i strasznych cierpień pod rządami niesprawiedliwości i gwałtu przybywam do was z moją bohaterską armią i przynoszę wam chrześciańską cywilizacyę, sprawiedliwość i bezpieczeństwo. Obywatele! Z radością widzę, że ludność tych pięknych ziem, które przed tylu laty gwałtem zostały oderwane od kraju macierzyńskiego, przechowała w pamięci wspólność, która ją łączy z Serbami, przyjmując armię moją z otwartemi rękami jako oczekiwanych z utęsknieniem braci i oswobodzicieli. Zwycięstwo, jakie odniosła moja armia zapomocą Boga, jest zwycięstwem porządku nad nieporządkiem, prawa nad bezprawiem. Ja i mój dumny lud wyruszyliśmy w pole przy boku zwycięskiej i pełnej sławy armii cara nie dla tego, aby się mścić za niesłychane wiekowe gwałty, lecz aby oswobodzić prawo przygniecione przemocą, aby uwolnić mężów od morderców, kobiety od potworów. Obywatele! Po 500 latach powiewa dziś dumnie serbska chorągiew na sławnej fortecy niżskiej. Chorągiew ta niech wam wszystkim bez różnicy wiary służy za symbol waszej pretensyi do mojej opieki. Witam was jako reprezentant sprawiedliwości, jako obrońca obywatelskiej równości, wyznawców wszystkich wyznań religijnych. Równocześnie proszę was, abyście byli posłuszni rozporządzeniom władz moich i wrócili do swych zwykłych zatrudnień. Podpisano: *Milan Obrenowicz IV.*"

Wogóle Serbowie rozwijają nadzwyczajną czynność, aby zabezpieczyć sobie posiadanie zdobytego kraju i aby się jak najprędzej rozgospodarować w zajętych powiatach. Korespondent wspomnionego dziennika donosi z Pirot 6 stycznia, że także generał Belimarkowic ogłosił proklamacyę, w której powiada, że książę Milan przybył jako oswobodziciel i gdzie tylko pojawi się chorągiew serbska, zapanuje wszędzie porządek, prawo i równouprawnienie. Za wojskami serbskiemi postępują urzędnicy, którzy natychmiast organizują administracyę cywilną; w ogóle urządzają wszystko podług serbskiego systemu i wzoru. Bułgarzy jednak nie są bardzo zachwyceni serbskiemi rządami. O ile lud ten zbliżony jest do Serbów językiem, historyą, religią i tradycyami, tyle różni się od nich politycznemi celami i dążnościami. Serbowie chcieliby, aby Bułgarzy zlali się z nimi w jeden naród i radziby jak najwięcej ziemi bułgarskiej przyłączyć do siebie, tymczasem Bułgarzy przenoszą panowanie ottomańskie nad rządy serbskie. Pisma bułgarskie już od dość dawnego czasu występują stanowczo przeciw panserbizmowi a nawet nauczyciele bułgarscy agitują w szkołach elementarnych przeciw dążnościom serbskim, które uważają za niebezpieczne dla narodowości bułgarskiej. W okręgu niżskim odrzucili Bułgarzy konsekwentnie serbskie książki szkolne, które z Belgradu tam przysyłano. To też obecnie Bułgarzy nie są bynajmniej zachwyceni nowemi widokami i wkrótce zapewne usłyszymy o starciach pomiędzy temi „interesującemi" plemionami.

KRONIKA

* **Konfiskata.** Wczoraj skonfiskowano z polecenia c. k. prokuratoryi państwa nr. 3 czasopisma *Szczutek.*

— **P. Wincenty Chitry-Freiselsfeld**, radca c. k. Namiestnictwa we Lwowie, otrzymał najwyższe pozwolenie przyjęcia i noszenia krzyża komandorskiego papieskiego orderu św. Sylwestra.

× **Na wystawę** *Pochodni Nerona* Siemiradzkiego publiczność lwowska zaczyna spieszyć coraz liczniej. Wczoraj mimo przykrej niepogody ulica Kurkowa roiła się od osób, przedzierających się przez zaspy śnieżne do sali strzelnicy, w ktorej na nieszczęście umieszczono to przepyszne dzieło sztuki. Nie można było wyrządzić większej krzywdy obrazowi, niż umieszczając go w podobny sposób. Olbrzymie płótno, wciśnięte jakby gwałtownie w ciasne ściany, oblane światłem niemiłem, twardem, natrętnem, które refleks śniegu czyni jeszcze bardziej zabójczem dla kolorytu obrazu — dziwnie wygląda i nie sprawia wrażenia... Cały ton kolorytu rozbity, niektóre barwy gasną zupełnie, inne występują jaskrawo i z rażącym odbłyskiem — część płótna tonie w martwym cieniu. Sala nizka, przedzielona brzydkiemi słupami a raczej podmurkami, które nie pozwalają cofnąć się wstecz widzowi, przecinając obraz w szkaradny sposób, a do tego miejsca tak mało, ale tak mało, że już gromadka osób zasłania zupełnie płótno, a nizkość sali nie dozwoliła umieścić go wyżej, gdyż i tak już zdaje się, że obraz wciśnięty jest między pułap a podłogę jak w formalne dyby. Ztąd pochodzi, że kto stanie tuż przy obrazie, nic nie widzi prócz smug i bryłek farby, a kto cofnie się w tył, nie zobaczy także nic oprócz baldachimu lektyki Nerona, kilku czarnych nosów murzyńskich, palów katowskich a w najlepszym razie łysiny senatora uwieńczonej różami... Całości kompozycyi tej wspaniałej uchwycić niepodobna, ani odnieść wrażenia harmonijnego; trzeba chwytać pojedyncze głowy i postaci, i znosić prawdziwe męki Tantala, stojąc przed dziełem genialnem, a nie mogąc go widzieć. Co to za wstyd dla Lwowa, stolicy stutysięcznej, że nie ma sali na godne pomieszczenie tak znakomitego dzieła, któremu potrzeba koniecznie wielkiej przestrzeni, aby sprawiało pełny efekt, zamierzony i istotnie osiągnięty w obrazie po mistrzowsku.

— **W teatrze** dziś „René", poemat dramatyczny w 5 aktach F. Halma, przekład Emila B.

* **Szajkę oszustów**, rossyjskich żydów, która targując niby za znaczne pieniądze towary, okradała przy tem sklepy we Lwowie i Wiedniu, przychwycono wczoraj we Lwowie w hotelu pod białym koniem. Wczoraj po południu przyszedł do handlu futer p. Weina w gmachu Skarbkowskim Berl Smotrycki, kupiec z Rossyi, który targując parę tysięcy piżmaków, odszedł nie dobiwszy targu. Chłopiec sklepowy przypomniał sobie, że pewnego dnia zeszłej jesieni całkiem podobny temu kupiec rossyjski, z drugim jeszcze i jakąś panią targowali futra w sklepie p. Weina i w tym samym dniu skradli materye jedwabne za 200 zł. w handlu p. Raszkes. Pobiegł chłopak za tym kupcem i dowiedział się, gdzie mieszka. Sprowadzono podejrzanego wraz z dwoma towarzyszami do policyi, gdzie Raszkesowa poznała Smotryckiego, który w październiku z. r. z wspólnikami swymi targował i skradł w jej handlu dwie sztuczki materyi jedwabnej wartości 200 zł. W podobny całkiem sposób skradła ta szajka parę szali tureckich w handlu Schimerera & Comp. w Wiedniu. Z paszportów okazało się, że Smotrycki jest rodem z Grodna, wspólnicy zaś jego są Mojsej Kamenomostski z Kijowa i Aron Finkelstein. Wszystkich uwięziono i odebrano im 200 rubli. Aresztowani usiłowali znaczną kwotą przekupić organa policyjne, ażeby ich uwolniono.

§ **Stosunki sanitarne** według spostrzeżeń w lwowskim szpitalu powszechnym utrzymały się w równej mierze korzystniej niż w ubiegłych miesiącach. Niezwykle mało pojawiły się choroby ostre zakaźne, mianowicie ospa tylko w trzech wypadkach, odra w jednem wypadku. Płonnica i błoniawa nie pojawiły się zupełnie. Na dur leczono 14 chorych, z których żaden nie zmarł. Najliczniejszemi wypadkami były choroby płucowe, tak ostre zapalne jak i przewłoczne i z tych chorób najliczniejsze zdarzały się wypadki śmierci. Również dość licznie zjawiły się nieżyty ostre żołądkowo-jelitowe. Choroby zapalne mózgu i opon mózgowych były częstszemi, leczonych było na te choroby 12 mężczyzn i 1 kobieta, z których 4 mężczyzn zmarło. W okresie konania przywieziono jedną chorą.

— **O fatalnem zajściu** pomiędzy redaktorem praskiej *Politik*, p. Skrejszowskim a reprezentantem wydawniczego konsorcyum tego dziennika, p. Tierhier, sama *Politik* polemizując z dziennikiem *Prg. Abdbl.* i zarzucając mu, że niesłusznie rzucił jakieś podejrzenie na Skrejszowskiego, opowiada co następuje: Przedewszystkiem skonstatować należy, że p. Tierhier wcale nie był w redakcyi *Politik* (t. j. w lokalu redakcyjnym), a spadnięcie jego z wyso-

kości drugiego piętra w klatce schodowej widziało kilku świadków, którzy natychmiast zajęli się przeniesieniem ciężko pokaleczonego do domu. Według jednozgodnych zeznań tych naocznych świadków taki był przebieg zajścia: Pan Tierhier przybył ze wesołego *jour fixe* u Menningera przed północą do drukarni *Politik* i spowodował tam zajście bezprzykładne, gdyż porozrzucał gotowe już do druku formy, podarł manuskrypta i t. p. Ponieważ był ustanowiony administratorem ze strony konsorcyum wydawniczego, zecerzy nie ważyli się stawić mu w tem jakikolwiek opór. P. Tierhier kilkakrotnie wychodził z drukarni i powracał znowu, a po jednem takiem oddaleniu się, znaleźli go zecerzy na schodach. W końcu, po godzinie 1 w nocy, *metteur-en-pages* udał się do p. Skrejszowskiego, ażeby zawiadomić go o zajściu a zarazem prosić, by osobiście dla przywrócenia porządku udał się do drukarni. P. Skrejszowski dowiedziawszy się, w jakim Tierhier znajduje się stanie, zrazu nie chciał iść do drukarni i polecił wezwać szefa drukarni, pana Nagla. Gdy jednak rzeczony *metteur-en-pages* powracał przez schody do zecerni, p. Skrejszowski po namyśle nie chcąc prowokować zajścia pomiędzy Naglem a Tierhierem, wyszedł do sieni i zawołał za nim, żeby już nie sprowadzał pana Nagla. W tej chwili p. Tierhier, bez żadnego powodu poskoczył ku niemu z okrzykiem: „Co pan masz tu do rozkazywania?“ i zbliżył się po schodach aż do piętra drugiego, na którem się znajduje redakcya. Stojąc na czwartym stopniu od góry rzucił się z podniesionemi pięściami na pana Skrejszowskiego, który zasłonił się od uderzenia. Zabierając się do drugiego natarcia p. Tierhier cofnął się o jeden stopień w tył, dla nabrania rozpędu i podniósł prawą rękę do góry, przyczem stracił równowagę i przez poręcz schodową, która się załamała pod ciężarem jego ciała, runął na dół. Zecerzy naszego zakładu, którzy kilkakrotnie starali się p. Tierhier ułagodzić, w ostatniej chwili jeszcze upominali go, kiedy się rozpędzał po schodach, ażeby zauważył co czyni, a później podnieśli go z ziemi i zanieśli do mieszkania. Oto objektywne przedstawienie zajścia ze strony świadków jego naocznych. Tyle *Politik*. W innych dziennikach znajdujemy depeszę z Pragi, według której Skrejszowski po przesłuchaniu u sędziego śledczego, zatrzymany został w areszcie prowizorycznym aż do ukończenia przesłuchania świadków. Tierhier pierwszego dnia nie odzyskał przytomności, nie mógł więc być przesłuchany; podobno jednak lekarzy nie tracą nadziei utrzymania go przy życiu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Edynburgu znany entomolog angielski Andrew Murray; w Londynie weteran generał sir E. Cust, autor cennych dzieł strategicznych, przeżywszy lat 84; w Wenecyi uczony pisarz angielski Wiliam Stirling Maxwell, członek parlamentu, były lord-rektor wszechnic edynburskiej i w St. Andrew, przeżywszy lat 60; w Puławach docent fizyki i meteorologii przy tamtejszym instytucie rolniczo-leśnym Feliks Wermiński, autor licznych rozpraw naukowych.

— **Z listy konsulów** austro-węgierskich, ogłoszonej właśnie przez ministerstwo domu cesarskiego i spraw zewnętrznych, wyjmujemy następujące nazwiska polskie: Karol Bogusławski, konsul i żerent w Szanghaju (dla Chin i Japonii); Ludwik Udrycki wicekonsul w Botuszanach; Eliasz Zagórski wicekonsul w Fokszanach; Kajetan Zagórski wicekonsul w Turn-Sewerynie; Juliusz Jaksa Dembicki, wicekonsul w Prewezie; Karol Kwiatkowski konsul i kierownik generalnego konsulatu w Trapezuncie i Józef Miklasiewicz agent konsularny w Saffedzie i Tyberyadzie (Syria).

— **Rzucanie na zwierzęta** kamieniami itp. według orzeczenia najwyższego trybunału pruskiego ma być uważane i karane jako przestępstwo, nawet w razie, gdyby kamień chybił.

— **Tęcza w styczniu.** Z St. Pankraz pod Traun otrzymała *Linz. Tagp.* dnia 14 b. m. następujące doniesienie: Byliśmy właśnie świadkami niezwyczajnego zjawiska przyrody. O godzinie 8 rano przy 17°R niżej zera ujrzeliśmy rozpiętą na niebie w poprzek naszej doliny bardzo piękną tęczę, która jaśniała około 5 minut.

— **Czworaczki.** W Bodzanie, na Siedmiogrodzie, przyszły w tych dniach na świat czworaczki, które jednak wkrótce pomarły. Matka natomiast jest zdrowa.

— **O wielkiej kradzieży** donoszą telegramy z Bukaresztu. Kupcowi tamtejszemu. Stankowiczowi ukradli d. 17 b. m. niewyśledzeni jeszcze złoczyńcy około pół miliona franków w papierach austryackich i złotych monetach tureckich. Za wyśledzenie sprawców kradzieży wyznaczona nagroda w kwocie 10.000 franków.

— **Wielki pożar** nawiedził w tych dniach miasto Niżny Nowogród. Powstał z ogni wiwatowych, które na placach i ulicach palono z powodu wzięcia do niewoli armii tureckiej w Szybce. Od iskier płonącej beczki smolnej zajął się dach na domu zajezdnym.

— **Wypadek kolejowy.** Na przestrzeni pomiędzy stacyami Lipnik a Weisskirchen drogi żelaznej Ferdynanda w nocy na 19 b. m. wpadły na siebie dwa pociągi. Z ludzi nikt nie został uszkodzony. — Na kolei Franciszka Józefa pod St. Andrae Wördern z powodu złego ustawienia zwrotnicy pociąg osobowy wpadł na kilka wagonów ciężarowych. I tutaj skończyło się na zdruzgotaniu kilku wagonów.

Z TEATRU WOJNY

Lwów, dnia 21 stycznia.

Mimo wszystkich klęsk, jakie Turcya w ostatnich dwóch miesiącach poniosła, a nawet po kapitulacyi armii tureckiej w Szybce liczono zawsze jeszcze na to, że pochód Rossyan pod Adryanopol przynajmniej na czas jakiś zostanie wstrzymany. Od samego początku wojny pracowali Turcy nieustannie nad tem, aby z Adryanopola zrobić wielki oszańcowany obóz. Cały szereg mocnych fortów wybudowano dokoła miasta i uzbrojono ciężkiemi działami Kruppa. Adryanopol uważany słusznie jako ostatni szaniec Turcyi, miał odegrać rolę drugiej Plewny i powstrzymać zwycięzki pochód Rossyan tak długo, dopókiby Porcie nie powiodło się zebrać nowej armii, albo za pośrednictwem mocarstw neutralnych uzyskać znośne warunki pokoju.

Wszystkie te nadzieje prysły odrazu jak bańka mydlana. Turcy opuścili Adryanopol nie próbując nawet stawiać oporu, a dzisiaj druga stolica europejskiej Turcyi znajduje się w ręku nieprzyjaciela. Co skłoniło turecką radę ministrów do wydania takiego rozkazu? Z pewnością nie względy wojskowe, gdyż jakkolwiekby słabą była załoga Adryanopola, mogła ona stawić opór przynajmniej do chwili, w którejby główne siły nieprzyjacielskie i park oblężniczy zdołały nadciągnąć, co wymaga zawsze około 2 tygodni czasu.

Decydującemi tu więc były inne powody a wszelka wątpliwość pod tym względem ustąpić musi wobec wyraźnego zapewnienia *Polit. Corresp.*, że Porta wydała rozkaz opuszczenia Adryanopola wyłącznie z powodów politycznych. Wyjaśnienie to uzupełnia korespondent *Daily Telegraphu* donosząc, że W. X. Mikołaj oświadczył pełnomocnikom tureckim w Ternowie, że dopiero w Adryanopolu rozpocząć może rokowania o zawieszenie broni.

Decyzya opuszczenia Adryanopola zapadła jeszcze 16 b. m., tegoż dnia bowiem zaczęto już uprzątać działa i materyał wojenny. Na wiadomość o tom powstał w mieście popłoch nie do opisania; wszystko co żyło, zaczęło gotować się do ucieczki. Gubernator Dżemil basza kazał tymczasem wywozić co prędzej wszystko, co wywieźć się dało; ciężkich dział w fortach okolicznych nie można było tak prędko uprzątnąć i te wraz z materyałem kolejowym dostały się w ręce rossyjskie. Dnia 19 b. m. ostatnie wojska wraz z gubernatorem wyjechały z miasta, w którem pozostawiono tylko 72 żandarmów dla utrzymania porządku aż do chwili wkroczenia Rossyan. Okoliczność ta wskazuje na rozpoczynające się układy, które niezawodnie w najbliższych już dniach doprowadzą do zawieszenia broni.

Załoga adryanopolska cofnęła się do Kirk Kilissy o kilka mil na wschód od Adryanopola, a ztamtąd do Czataldży, punktu centralnego linii obronnej Bujuk Czekmedże-Derkos, o 6 mil od stolicy. Irada sułtańska powołuje pod broń wszystkich zdolnych do boju w celu obrony zagrożonego państwa, ale jest to już tylko wezwanie *pro forma*, ponieważ z zajęciem Adryanopola wojna jest stanowczo skończoną. Wejście Rossyan do Stambułu, oddalonego od Adryanopola zaledwie o mil trzydzieści, jest teraz pozostawione zupełnie ich dyskrecyi, ponieważ Turcy nie są w stanie zagrodzić im drogi. Linia Bujuk-Czekmedże-Derkos wymaga do skutecznej obrony co najmniej 120.000 armii, a samo miasto Konstantynopol oprócz starych zwietrzałych murów justyniańskich, zasłaniających tylko od zachodu dzielnicę turecką, Stambuł, nie posiada żadnych fortyfikacyj.

Straty rossyjskie w ostatniej bitwie pod Szybką, która skończyła się kapitulacyą całej armii tureckiej, wynoszą w zabitych 19 rannych 121 oficerów, między którymi dwóch generałów, jeden pułkownik, nadto 1103 zabitych i 4286 żołnierzy — razem 5464 ludzi. Cyfry te świadczą o zaciętości walki, w której żołnierz turecki po raz ostatni złożył dowody swej waleczności.

Nad Łomem już od 10 stycznia panuje faktyczne zawieszenie broni. Biuletyn rossyjski z Szybki z dnia 15 b. m. donosi, że lotne kolumny carewicza posunęły się 13 b. m. aż do Hajdarkiöj i Ajaslar, gdzie napotkały żołnierzy i oficerów tureckich. Ci oświadczyli, że zabroniono im strzelać na Rossyan, prosili ich jednak, aby się nie posuwali dalej. Widocznie komendanci tureccy musieli otrzymać wiadomość o zawarciu zawieszenia, co potwierdza także depesza Layarda z 14 b. m., której treść podajemy powyżej w rubryce „korespondencya dyplomatyczna“. Natomiast *Agence Russe* i *Journal de St. Petersbourg* zaprzeczają temu wyraźnie, nazywając ową depeszę „manewrem tureckim“.

Z Tirnowy donosi korespondent *Presse* 18 stycznia: Przedwczoraj wkroczył Skobelew do Filipopola. Załoga turecka cofnęła się na południe ku Stanimaka. Turcy zabrali ze sobą działa polowe pozostawiając zapasy żywności i amunicyi i około 1000 chorych i rannych. Załoga Tatar-Bazardżyku uciekła na Pecztere w góry Despotodaghu. Oddziały tureckie, które pozostały jeszcze między Tatar Bazardżykiem a Filipopolem zostały wzięte do niewoli. Cała linja kolejowa z Filipopola do Adryanopola znajduje się w rękach rossyjskich. Turcy opuszczają także Jamboli uciekając ku Adryanopolowi. W. X. Mikołaj udaje się z Kazanłyku do Hermanli“.

Donosiliśmy już, że osobny korpus czarnogórski pod dowództwem Vukoticza wyruszył w celu połączenia się z jaworskim korpusem serbskim i rozpoczęcia wspólnych operacyj przeciw Nowemu Bazarowi i Nowemu Waroszowi. Dnia 16 b. m. Czarnogórcy byli już tylko o 6 mil oddaleni od tego ostatniego miasta. Z drugiej strony korpus serbski pod archimandrytą Duczycem obsadził 18 b. m. wszystkie wsie po Nowy Warosz. Dnia 19 b. m. artyllerya rezerwowa serbska wyruszyła ku Mitrowicy, Nowemu Bazarowi i Prystynie.

OSTATNIA POCZTA

Mémorial diplomatique donosi, że pełnomocnikom tureckim mają być w głównej kwaterze rossyjskiej przedłożone warunki pokoju z wezwaniem bezzwłocznego podpisania ich bez odnoszenia się do Stambułu i mocarstw gwarancyjnych. Nie ulega wątpliwości, że pełnomocnicy uczynią zadość temu wezwaniu.

W belgradzkich kołach urzędowych zapewniają, że po zajęciu Prizrenia armia serbska obwoła Milana królem, i że tym razem tak Rossya jak i skupczyna dadzą temu aktowi swe zatwierdzenie.

Scenę złożenia przysięgi przez nowego króla włoskiego dnia 19 stycznia, tak opisują telegramy dzienników niemieckich: „Król przybył do sali parlamentu w towarzystwie ks. Amadeusza i ks. Carignan, powitany długiemi owacyami. Królowa włoska, królowa portugalska, książęta Neapolu i Portugalii, arcyksiążę Rainer, niemiecki następca tronu, marszałek Canrobert i otoczenie królewskie zajęli miejsca na trybunie dworskiej. Kanclerz zawiadomił następnie króla, iż parlament już się zebrał, poczem król złożył podług zwykłych przepisów przysięgę wśród głośnych okrzyków całego zgromadzenia. Kanclerz wręczył królowi do podpisania trzy pargaminy, zawierające rotę przysięgi. Pargaminy te zostały złożone w archiwach dworu, senatu i Izby. Następnie senatorowie, pomiędzy którymi znajdowali się książę Amadeusz i Carignan złożyli przysięgę, to samo uczynili deputowani. Na uroczystości tej było około 460 deputowanych, senatorowie zebrali się także bardzo licznie. Po złożeniu przysięgi przemówił król Humbert w następujący sposób: „Słowa, które wypowiedziałem do mego ludu w pierwszych chwilach boleści, powtarzam dziś przed jego reprezentantami. Widząc, jak smutek mego domu odbił się szczerem echem po całym kraju, nabieram odwagi do podjęcia obowiązków, które na mnie włożono. Błogosławiona pamięć króla oswobodziciela połączyła wszystkie rodziny włoskie w jedną wielką familię. Tak wielka harmonia w usposobieniach przyniosła ulgę sercu memu i drogiej mej małżonki, która naszego ukochanego syna wychowa podług szczytnego przykładu jego dziada. W tym niespodzianym smutku Włoch był dla nas także pociechą współudział Europy i obecność wysokich książąt i znakomitych osobistości, które nadały uroczyste znaczenie honorom, jakie okazała stolica kraju pierwszemu naszemu królowi. Te dowody czci i sympatyi są wielkiem wzmocnieniem prawa włoskiego. Muszę tu wyrazić głęboką wdzięczność. Dowody te utwierdzają w przekonaniu, iż wolne, zjednoczone Włochy są gwarancyą pokoju i postępu. Naszą jest rzeczą utrzymać kraj i nadal na tak wysokiem stanowisku. Nie jesteśmy nowicyuszami w pracy i trudnościach publicznego życia. Ileż użytecznych nauk zawierają dla nas ostatnie 30 lat historyi narodu naszego, które naprzemian przez niezasłużone nieszczęścia, to znów przez szczęśliwe zwroty zamykają w sobie historyę kilku wieków? Przyjmując wysoką misyę, jaką mi poruczono, wszystką otuchę czerpię z myśli: Włochy, które Wiktor Emanuel zdołał zrozumieć, dowodzą mi dziś prawdy nauki mego sławnego ojca, iż sumienne szanowanie wolnych instytucyj jest najpewniejszą osłoną przeciw wszystkim niebezpieczeństwom. Oto wiara mego domu, wiara ta doda mi siły. W myśl woli narodu będzie mną kierował parlament przy pierwszych krokach mych rządów, sprawowanych z taką lojalnością zamiarów, jaką wielki król, którego pamięć wszyscy czcimy, umiał wzbudzić nawet wśród żywego zatargu partyj i nieuniknionego starcia przeciwnych zapatrywań. Szczerość myśli, jedność w miłości do ojczyznę, znajdę pewnie na mej uciążliwej drodze, którą mamy wspólnie przebyć a u której końca chciałbym dla siebie tylko taką usłyszeć pochwałę: „Był godnym swego ojca.“ Mowę tę przerywały kilkakrotnie huczne oklaski.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Konstantynopol, 19 stycznia. Agencya Havasa donosi, że rada ministrów zgromadziła się dzisiaj w skutek otrzymanych od tureckich delegatów wiadomości z głównej kwatery rossyjskiej.

Sulejman basza znajdować się ma w Czirpan.

Konstantynopol, 19 stycznia. Delegaci tureccy przyjęci zostali w Hermanli przez generała rossyjskiego i odwiezieni do głównej kwatery. Mniemają tu, że delegaci tureccy uczynią wszystko celem wyjednania rozejmu.

Liczba uciekających przed najazdem rossyjskim przybiera olbrzymie rozmiary.

Mehemet Ali basza udał się z załogą Adryanopola ku Kirkilisse. Przed wymarszem spalono wszystkie zapasy wojenne i wysadzono w powietrze skład amunicyi.

Wiedeń, 21 stycznia. (*Tel. pryw.*) O warunkach rozejmu i szansach pokojowych nie mamy dotąd żadnych pewniejszych wiadomości. Według niektórych dzienników, ambasador rossyjski Nowikow ma dziś udzielić dworowi tutejszemu warunków pokojowych. Rossya umyślnie zwleka zawarcie rozejmu, aby się należycie osadzić w Rumelii. *Nowa Presse* donosi, że w Rumunii wielkie panuje oburzenie, gdyż Rossya miała zażądać zwrotu rumuńskiej Bessarabii. Według *Presse* Czarnogórcy dopiero wczoraj zdobyli szturmem Dulcigno.

Zagrzeb, 20 stycznia. Sejm uchwalił wziąć reskrypt królewski bez rozpraw do wiadomości.

Petersburg, 20go stycznia. Z Kazanłyku donoszą urzędownie pod datą 18 b. m. Oddział Skobelewa skoncentrował się w Hermanli. Rossyanie obsadzili 18 b. m. Śliwno, gdzie Sulejman basza spalił wszystko przed swym odwrotem. Tatar-Bażardzyk spalony do połowy. Wsie między Bazardżykiem a Filipopolem prawie wszystko spalone. Dzielnica bułgarska w Sliwnie spustoszona Filipopol jeszcze został uratowany.

Konstantynopol, 20 stycznia. Rossyanie wkroczyli dziś do Adryanopola.

Do Dramy, w wilajecie Salonickim przybyło 3000 rannych i maroderów z armii Sulejmana baszy; zkąd wnoszą, że Sulejman cofnął się w tym kierunku z swem wojskiem.

Rzym, 20 stycznia. Arcyksiążę Reiner żegnany był przy odjeździe na dworcu przez króla i książąt. Pożegnanie było pełne objawów serdeczności. Król Humbert prosił arcyksięcia, aby raczył cesarzowi wyrazić najżywszą wdzięczność za wielkie dowody szczerej i lojalnej przyjaźni.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, dnia 21go stycznia, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 226·—, Anglo-Austr. 98·—, Unionsbank —.—. Kolej Karola Ludwika 246·—, południowa 81·—, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 ——, Napoleonsdor 9·45—. Usposobienie rezerwowane.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 i 11 stycznia 1878.

Hotel George'a.

Pp. W. Czajkowski z Medwedowic. B. Horodyński z Zbydniowa. W. Gniewosz z Konta. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola. D. Ziffer z Wiednia. M. Lillie z Rossyi. K. Suchodolski z Sosnowa. W. Ustrzycki z Czelatycz. E. Zagórski z Kołodziejówki. P. Małozionow z Radziwiłowa. A. Elere z Radziwiłowa. M. Sumerland z Radziwiłowa. K. Borodin z Rossyi. Toeplitz z Rossyi.

Hotel Europejski.

Pp. Schrimpf z Tarnopola. W. Onyszkiewicz z Zborowa. A. Hordyński z Borszczowa. H. Kruszewski z Chorobrowa.

E. hr. Borkowski z Ponikwy. R. hr. Lubiński z Krakowa. J. Czajkowski ze Sarnik. L. Oraczewski z Królestwa. T. Orzechowski z Krakowa. W. Pogłodowski ze Stryja. B. Winncki ze Stryja.

Hotel Angielski.

Pp. K. Kriszkie z Jaworowa T. Waydowski z Bóbrki. F. Bartmański z Tadan. W. Bogdański z Ujścia. T. Polański z Rudnik.

H. Milewski z Manasterzysk. J. Wiśniewski z Ciemierzyniec.

Hotel Warszawski.

P. S. Jabłkowski z Postrowa.

Hotel Krakowski.

P. F. Bieliński. z Dobrówca.

Hotel Langa.

Pp. C. Hogoux z Belgii. J. Osgar z Wiednia. Z. Schlösinger z Wiednia. A. Stöckel z Tarnopola.

Hotel Kuhna.

Pp. A. Mijakowski z Złoczowa. A. Wiśniewski z Jaworowa. L. Roszke z Wybranówki.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 20 stycznia 1878 godz. 7 rano

Barometr 741.16 mm. Psychrometr suchy— 3.4°C. Psychrometr wilgotny— 3·7°C. Prężność pary 3·3mm. Wilgoć 93%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2 Ozon 7. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin
Temperatura powietrza— 2·7°R.
Barometr opada.

z dnia 21 stycznia 1877, godz. 7 rano.

Barometr 742 50 mm. Psychrometr suchy - 0.6°C. Psychrometr wilgotny —0·8°C. Prężność pary 4 2mm. Wilgoć 96% Zachmurzenie 10. Wiatr NW1. Ozon 7. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. —
Temperatura powietrza—0·5°R
Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczor (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk(na dworzec w Podzameczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mięszany):

Z Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 8 min. 36 (pociąg nr. 2);

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczor (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny): o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy): o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minu 4 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 11 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 3 rano (pociąg nr. 1):

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwow, dnia 19 stycznia 1878.

	płaca (waluta austr. złr. ct.)	żądają (waluta austr. złr. ct.)
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar Ludw. po 200 zł. m. k.	244—	246 50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	120 —	122 —
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	240 —	243 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	214 —	218 —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84 35	85 15
„ „ „ 4% „	78 40	79 25
„ „ „ 5% okresowe	84 35	85 15
Banku hip. galic. 6% w. a.	89 50	90 30
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	93 50	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kr. d. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90 25	91 30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	— —	— —
„ 5 „ w. a. w 30 lat.	— —	— —
4. Oblig. za 100 zł		
Indemniz. gali . 5% m. k.	86 —	86 35
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89 25	90 50
5. Losy Miasta Krakowa	14 25	15 50
„ Stanisławowa	21 25	22 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 47	5 56
Dukat cesarski	5 51	5 60
Napoleondor	9 43	9 51
Półimperyał	9 65	9 75
Rubel rossyjski srebrny	1 77	1 87
„ „ papierowy	1 21¼	1 23¼
100 marek niemieckich	58 25	59 25
Srebro	103 —	105 —
Kupony w srebrze	102 75	104 75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 17 stycznia 1878.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot		
maj-listopad	63·80	63 95
luty-sierpień	63.85	64.—
Jednolity dług Państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	67 —	67 20
kwiecień-październik	67.05	67·20
Losy z roku 1839 całe	296 —	300 —
„ „ 1839 piąta część 0%	296.—	300.-
„ „ 1854 po 250 złr.	108.50	109.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	113 80	114.20
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	123 75	124 —
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	136.90	137.30
„ „ 1864 „ po 50 złr.	136.50	137.—
Renty Como po 42 lir. aus.	24·—	25 —
Listy zastaw domen państw. po 120 złr. 5%	140.50	141.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	1?. —	100.20
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	75.05	75 20
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	103.25	103.75
Bukowiny	82 75	83.50
Galicyi	86 25	86 75
Niższej Austryi	104.25	104.75
Siedmiogrodu	76 —	76.75
Węgier	78.25	78 75
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	— —	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	9 —	95 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	223 -	223.50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	725 —	735 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	-.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	806 —	808.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr tow. żeglugi par. po 500 zł m.	354 —	356 —
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	164.50	165.50
Kol. Preszów-Tarn.(w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Państw. kolei po 1000 zł	1?90.	1995 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	246.—	246 50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	120 50	121.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	255.25	255.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	76 75	77.25
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	93. -	94.—
5. Listy zast. losowan.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	104.50	105.- -
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	87.50	88.50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.—	96.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5%	87.25	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78 —	78.75
„ „ „ po 5%	84.50	85 50
„ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.50	85.50
Gal. banku hipot. po 6%	89.75	90 25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	94.30	95.30
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	82.—	82.50
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg tow. ziem. po 5½%	—.—	—.—
„ „ „ po 5%	84.50	85.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. s.	69.—	69 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	63 —	64.—
Kol. puł. po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
„ 100 zł. w. a.	96.—	98.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	100.75	101.25
„ „ „ II. emisyi	99.50	100.—
„ „ „ III.	96 75	97.25
„ „ „ IV.	95.75	96 25
Kol. Lwow.-Czer-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	76 50	77.—
z r. 1867	75.—	75 50
z r. 1868	70.25	
z r. 1872	65.25	65.75
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze.	65.25	65·75
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	160.50	160.75
Clarego po 40 zł. m. k.	28 25	28 75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł.	93 50	94 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.—	13.25
Losy miasta Krakowa	14.60	15 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29. -	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.50	29.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13 50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	37.50	38.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	32.—	32.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	21.50	22.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119 —	121.—
„ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł m. m.	22.25	24.—
Windischgrätza po 20 zł m. k.	25.50	26. —
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.05	118.10
Paryż za 100 fr.	47.25	47.30
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.61.—	5.63.—
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.45.—	9.4?.—
Rossyjski imperyał	9.70.—	9.72. -
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	103.60	103.80

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 19 stycznia 1878.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	63	79
„ „ w srebrze	66	93
Renta w złocie	74	85
Losy pożyczki z roku 1860	114	30
Akcye banku wiedeńskiego	812	—
„ „ kredytowego	221	75
Londyn	118	40
Srebro	103	55 —
Napoleondor	9	46½
Dukat cesarski men.	5	6?
100 marek niemieckich	58	45

Dziennik Urzędowy.

(339 1—3) **Edykt.**

L. 6139. W sprawie egzekucyjnej Abrahama Neudoerfer przeciw nieobjętej masie spadkowej Katarzyny Torskiej odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 10 kwietnia 1878 1 maja 1878 i 5 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realność l. 693 w Sądowej Wiszni w tabulę nie wpisanej.

Cena wywołania wynosi 396 złr. wadyum 40 złr. Reszta warunków może być w tutejszej registraturze przejrzaną.

C. k. sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia 7 stycznia 1878.

(348 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 136. R. P. Dla wykonania czynności mierniczych w myśl ustawy z dnia 24 maja 1869 o uregulowanie podatku gruntowego w okręgu lwowskiej komisyi krajowej ogłasza się niniejszym konkurs na wakującą posadę mierniczego względnie prow. mierniczego z dyurną trzech (3) zł. w. a.

Ubiegający się o rzeczoną posadę mają wnieść podania swoje własnoręcznie pisane do Prezydyum tutejszej komisyi krajowej pod. grunt. najdalej do 10 lutego b. r., i to ci którzy zostają w służbie rządowej lub w innej służbie publicznej na ręce przełożonej władzy z dołączeniem tabel kwalifikacyjnych prywatni zaś kandydaci na ręce pp. starostów tych powiatów, w których są zamieszkali.

Kandydaci przywatni mają do podań swoich dołączyć legalne świadectwa udowadniające, obywatelstwo austryackie. stan, wiek nauki odbyte zachowanie się i zdrowie fizyczne, jakoteż dotychczasową służbę lub zatrudnienie, i że władają językami krajowemi.

Wszyscy kandydaci mają udowodnić uzdotnienie do samoistnego wykonania pomiarów geometrycznych, szczególnie za pomocą stoła mierniczego, lub dołączyć świadectwa odbytych egzaminów geometryczno - praktycznych.

Lwów 14 stycznia 1878.

(361 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9 76. C. k, sąd powiatowy w Nowymtargu ogłasza, iż w roku 1846 zmarł w Wiśniczu Wojciech Stopka z Kościelisk. Sąd nie znając z miejsca pobytu i życia syna zmarłego Józefa Stopkę wzywa go by w przeciągu roku zgłosił się i oświadczenia przyjęcia spadku wniósł.

W razie przeciwnym będzie postępowanie spadkowe przeprowadzone ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Jędrzejem Sładyczką dlań ustanowionym.

Nowytarg 23 listopada 1877.

(170) **Obwieszczenie.**

L. 17579. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 17 grudnia 1877 r. wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma „B. Litschütz & J. Mark“ dla handlu zbożem z siedzibą w Jarosławiu.

Spółkę tę otwartą stanowią Berisch Lifschütz i Jakób Mark kupcy w Jarosławiu. Spółka rozpoczęła się z dniem 17 stycznia 1876. Prawo zastępywania jej wykonywanem będzie przez obu spólników razem.

Przemyśl 27 grudnia 1877.

(351 1—3) **Edykt.**

L. 16099. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Józefa Ratyńskiego a mianowicie kwoty 2000 złr. wraz z 15 proc. od 25 listopada 1877 bieżącemi (po strąceniu sumy 40 złr.) i kosztów (egzekucyjnych w kwotach 6 zł. 88 ct. 5 złr. 38 ct. i 27 złr. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 13 na Podzameczu w Przemyślu na imię Wojciecha i Barbary Witoszyńskich zapisanej w drodze publicznej licytacyi a to w dniu 21 marca, 15, kwietnia 20 maja 1878 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 13579 złr. 18 ct. w. a. Zakład wynosi 1350 złr.

W pierwszych dwóch terminach realność ta niżej ceny wywołania nie będzie sprzedaną, zaś dla ułożenia lżejszych warunków jednakże nie niżej 5000 złr. ustanawia się trzeci termin na dzień 20 maja 1878 o godzinie 10 z rana, na którym nie jawiący się wierzyciele jako przystępujący do większości głosów stawających będą uważani.

Wyciąg tabularny z najduje się w aktach sądowych.

Przemyśl 28 listopada 1877.

(147 1—3) **Obwieszczenie**

L. 2875. C. k. sąd powiatowy w Załośce uznaje w skutek zezwolenia c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 10 lipca 1875 do l. 5420. Jana Kopanickiego gospodarza z Kruhowa jako marnotrawcę, nadając mu kuratora w osobie Jana Należytego z Kruhowa.

Załośce 31 lipca 1877.

(360 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9988. C. k. sąd powiatowy w Nisku uwiadamia, że dla zaspokojenia pretensyi Dawida Gartena w kwocie 240 zł. z pn. przedsięwziętą będzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 74 w Pławie położonej na 1351 zł. 50 ct oszacowanej, w dniach 1878 r., 22 lutego, 22 marca i 26 kwietnia każdym razem w gmachu sądowym od godziny 10 przed południem. Zakład wynosi 136 zł., chęć kupienia mający mogą protokoła zastawniczego opisania i oszacowania i warunki licytacyi przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 31 grudnia 1877.

(143 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10481. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że Helenę Cicimirską z Niżankowic uznano za umysłowo chorą i nadano jej kuratora w osobie męża Bazylego Cicimirskiego z Niżankowic.

Niżankowice 22 grudnia 1877.

(338) **Ogłoszenie.**

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

L. 609. C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść artykułu umieszczonego w numerze 140 czasopisma „Słowo“ z dnia 10 stycznia 1878/29 grudnia 1877 pod napisem „Lwów 29 dekabria (10 janv) w ustępie poczynającym się słowami: „Dołhoje wremija protywniki Rusy...“ a kończącym się słowami; „. . . . że wołos i z hołowy duże ne upaw“ zawiera w sobie znamiona występku przeciw publicznemu spokojowi i porządkowi z §. 300 u. k. że zatem zarządzona przez c. k Prokuratoryę Państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Słowo“ jest usprawiedliwioną dalsze rozpowszechnianie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem, i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. Sądu krajowego dla spraw karnych.

Lwów dnia 14 stycznia 1878.

(354) **Ogłoszenie.**

L. 4. Komisya hipoteczna przy c. k. Sądzie powiatowym w Bochni urzędująca zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg hipotecznych dla gmin katastralnych Borowna i Chronów z miejscowością Łopuszna w obrębie c. k. Sądu powiatowego Wiśnickiego położonych, a mianowicie dla gminy Borowna dnia 4 lutego. zaś dla gminy Chronów z miejscowością Łopuszna dnia 11 lutego 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Bochnia dnia 17 stycznia 1878.

(111) **Obwieszczenie.**

L. 32634. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Wincentego Wajdy, której używać tenże będzie jako właściciel przedsiębiorstwa rzeźniczego w Krakowie, podpisując takową: „Wajda Wincenty“.

Kraków 30 listopada 1877.

(353 1—3) **Edykt.**

L. 17229. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Aschera Eibenschütza w sumie 2530 złr. w. a. z pn., odbędzie się w dniu 25 lutego 1878 w sądzie tutejszym sprzedaż przymusowa przez publiczną licytacyę realności pod Nr. 31 i 32 w Tarnowie spadkobierców Eidli Bloch własnością będących.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2328 zł. w. a., poniżej której realność ta także sprzedaną będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 232 zł. w. a.

Resztę warunków. wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w tus. registraturze.

Tarnów dnia 13 grudnia 1877.

(253 1—3) **Edykt.**

L. 20097/prezyd. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktów tusądowych z dnia 3 października 1876 l. 20097 i 10 października 1877 l. 20645 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. Dla majętności tabularnych:

a) Kościejów w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego miejsk. del. sek. II;

b) Biłka królewska w okręgu Winnickiego c. k. sądu powiatowego;

c) część Błyszczywody, przyległość do Przemiwulek Maksyma Bogdanowicza własnych, Błyszczywody i Opłytyna, Jana i Magdaleny z Kintzich Müllerów własnych, w okręgu Żółkiewskiego c. k. sądu powiatowego;

d) Zwertów w okręgu Kulikowskiego c. k. sądu powiat.;

e) Proniatyn;

f) Kutkowce;

g) Kurniki szlachcinieckie w okręgu Tarnopolskiego c. k. sądu m. d.;

h) Pianowice;

i) Wykoty;

k) Maksymowice w okręgu Samborskiego c. k. sądu pow. m. d.;

l) Opaki w okręgu Oleskiego c. k. sądu powiat.;

m) Jankowice w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu powiat.;

n) Zahutynia;

o) Dąbrówka polska;

p) Stróże małe w okręgu Sanockiego c. k. sądu pow.;

r) Posada liska w okręgu Liskiego c. k. sądu powiat. położonych;

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

a) Kościejów, podlegających lwowskiemu c. k. sądowi powiatowemu miej. deleg. sek. II.

b) Biłka królewska;

c) Podborce podlegających Winnickiemu c. k. sądowi powiat.;

d) Błyszczywoda z Opłytną podlegających Żółkiewskiemu c. k. sądowi powiat.;

e) Zwertów podlegających Kulikowskiemu c. k. sądowi powiat.;

f) Proniatyn;

g) Kutkowce;

h) Kurieki szlachcinieckie podlegających Tarnopolskiemu c. k. sądowi powiat. m. d.;

i) Pianowice;

k) Wykoty;

l) Maksymowice podlegających Samborskiemu c. k. sądowi powiat.;

m) Jankowice podlegających Jarosławskiemu c. k. sądowi powiat.;

n) Zahutynia

o) Dąbrówka polska i

p) Stróże małe podlegających Sanockiemu c. k. sądowi powiat.;

r) Posada Liska podlegających Liskiemu c. k. sądowi powiat. jako instancyi realnej, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 grudnia 1877 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w sprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 października 1878 a to, co do majętności tabularnych pod I. a, b, c, d, w c. k. sądzie krajowym dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I. e, f, g, w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, pod I. h i k w c. k. sądzie obwodowym w Samborze, pod I. l w c k. sądzie obwodowym w Złoczowie a pod I. m, n, o, p, r, w c. k. sądzie obwo, dowym w Przemyślu, zaś co do posiadłości II. a, w c. k. sądzie powiatowym miej. deleg. sek, II we Lwowie, pod II. b, c w c. k, sądzie powiatowym w Winnikach, pod II d. w c. k. sądzie powiatowym w Żółkwi, pod e w c. k. sądzie powiatowym w Kulikowie, pod f, g, h w c. k. sądzie powiatowym m. d. w Tarnopolu, pod II i, k, l w c. k. sądzie powiatowym m. d. w Samborze, pod II m w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu, pod II n, o, p, w c. k. sądzie powiatowym w Sanoku a pod II r, w c. k. sądzie powiatowym w Lisku zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutu wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 5 grudnia 1877.

(254 1—3) **Edykt.**

L. 26032. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 N. 29 Dz. ust. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gmin od dnia 1 lutego 1878 za nową księgę gruntową uważanym być ma:

I. Dla majętności tabularnych:

1) Dublany w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego Sek. II,

2) Kossowice w okręgu grodeckiego c. k. sądu powiatowego,

3) Czarnuszowice w okręgu winnickiego c. k. sądu powiatowego,

4) Hrebeńce w okręgu kulikowskiego c. k. sądu powiatowego,

5) Hrebenne w okręgu rawskiego c. k. sądu powiatowego,

6) Diatkowce i

7) Kujdańce w okręgu kołomyjskiego c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego;

8) Daleszowa w okręgu horodenieckiego c. k. sądu powiatowego,

9) Chmielowa i

10) Kolanki w okręgu horodenieckiego c. k. sądu powiatowego,

11) Czerhanówka w okręgu kossowskiego c. k. sądu powiatowego,

12) Ujkowice (Wojkowice) w okręgu Przemyskiego c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego,

13) Czerteż i

14) Zabłotce w okręgu sanockiego c. k. sądu powiatowego,

15) Bezmichowa czyli Bezmijowa górna w okręgu liskiego c. k. sądu powiatowego,

16) Krużyki,

17) Biskowice,

18) Koweśnice i

19) Zarajsko w okręgu samborskiego c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego,

20) Brzeziec w okręgu Komarzańskiego c. k. sądu powiatowego,

21) Tatarsko w okręgu stryjskiego c. k. sądu powiatowego,

22) Mykietyńce w okręgu stanisławowskiego c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego,

23) Worobijówka z Poczapińcami w okręgu nowosieleckiego c. k. sądu powiatowego,

24) Wierzchanówka w okręgu borszczowskiego c. k. sądu powiatowego,

25) Nahorce małe i

26) Jamna czyli Jamnica w okręgu kamioneckiego c. k. sądu powiatowego,

27) Łopuszany w okręgu zborowskiego c. k. sądu powiatowego,

28) Teofipólka i

29) Helenków w okręgu kozowskiego c. k. sądu powiatowego,

30) Krosienko (Krościenko) w okręgu przemyślańskiego c. k. sądu powiatowego,

31) Podwinie w okręgu rohatyńskiego c. k. sądu powiatowego położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1) Dublany podlegających lwowskiemu c. k. sądowi powiatowemu Sek. II,

2) Kossowice podlegających grodeckiemu c. k. sądowi powiatowemu,

3) Czarnuszowice podlegających winnickiemu c. k. sądowi powiatowemu,

4) Hrebeńce podlegających kulikowskiemu c. k. sądowi powiatowemu,

5) Hrebenne podlegających rawskiemu c. k. sądowi powiatowemu,

6) Diatkowce i

7) Kujdańce podlegających kołomyjskiemu c. k. sądowi powiatowemu miejsko delegowanemu,

8) Daleszowa,

9) Chmielowa i

10) Kolanki podlegających horodeńskiemu c. k. sądowi powiatowewu,

11) Czerhanówka podlegających kossowskiemu c. k. sądowi powiatowemu,

12) Ujkowice (Wojkowice) podlegających przemyskiemu c. k. sądowi powiatowemu miejsko delegowanemu,

13) Czerteż i

14) Zabłotce podlegających sanockiemu c. k. sądowi powiatowemu,

15) Bezmichowa czyli Bezmijowa górna podlegająca liskiemu c. k. sądowi powiatowemu,

16) Krużyki,

17) Biskowice,

18) Kowenice i

19) Zarajsko podlegających samborskiemu c. k. sądowi powiatowemu miejsko delegowanemu,

20) Brzeziec podlegający komarzańskiemu c. k. sądowi powiatowemu,

21) Tatarsko podlegające stryjskiemu c. k. sądowi powiatowemu,

22) Mykietyńce podlegające stanisławowskiemu c. k. sądowi powiatowemu miejsko delegowanemu,

23) Zagrobela z Janówką podlegających tarnopoląkiemu c. k. sądowi powiatowemu miejsko del.,

24) Worobijówka podlegająca nowosiełskiemu c. k. sądowi powiatowemu,

25) Wierzchniakowce podlegające borszczowskiemu c. k. sądowi powiatowemu,

26) Nahorce małe i

27) Łodyna z przysiółkiem Jamne czyli Jamnica podlegające kamioneckiemu c. k. sądowi powiatowemn.

28) Łopuszany podlegające zborowskiemu c. k. sądowi powiatowemu,

29) Teofipólka i

30) Helenków podlegające kozowskiemu c. k. sądowi powiatowemu,

31) Krosienko (Krościenko) podlegające przemyślańskiemu c. k. sądowi powiatowemu,

32) Podwinie podlegające rohatyńskiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych, wyżej pod I. 1), 2), 3), 4), 5) poszczególnionych w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie;

pod I. 6), 7), 8), 9), 10), 11) w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi;

pod I. 12), 13), 14), 15) w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu;

pod I. 16), 17), 18), 19), 20), 21) w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego Samborze;

pod I. 22) w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie;

pod I. 23) i 24) w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, a

pod I. 25), 26), 27) 28), 29), 30) i 31) w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie;

zaś dla posiadłości pod II. poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnianego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności, lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jabibądź inny sposób nastąpić miała,

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się. a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. 1 do 5 do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I. 6 do 11 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I. 12 do 15 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu. pod I. 16 do 21 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I. 22 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I. 23 do 24 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, a pod I. 25 do 31 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 lutego 1879, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też wrazie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 4 grudnia 1877.

(308 1—3) **Konkurs**

L. 1117. Na posadę ekspedyenta pocztowego w Snietnicy za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z poborami rocznej płacy 150 złr. i ryczałtu kancelaryjnego w rocznej kwocie 40 zł., dalej ryczałtu rocznych 700 złr. za utrzymanie codziennej jazdy posłańców do Grybowa i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 18 stycznia 1878.

(78 1—3) **Edykt.**

L. 53415. C. k. sąd powiatowy dla m. Lwowa i przedmieść w sprawach cywilnych wydzielony, zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Maryi Paszkiewicz, zmarłej na dniu 15 grudnia 1875 w cesarstwie rossyjskiem, by swe prawa spadkowe w przeciągu czasu jednego roku do sądu zgłosili, w przeciwnym bowiem razie spadek skarbowi państwa oddanym zostanie.

Kuratorem dla niewiadomych spadkobierców ustanawia się adw. dra Hryszkiewicza.

Z c. k. sądu powiatowego m. d. s. I.

Lwów dnia 10 grudnia 1877.

(363 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 461 R. s. o. C. k. Rada szkolna okręgowa w Pilznie ogłasza konkurs na następujące opróżnione posady nauczycielskie:

w powiecie Pilznieńskim:

1. a) W Pilznie przy 4-klasowej szkole posada nauczyciela kierującego z płacą roczną 400 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolne pomieszkanie;
   b) dwie posady nauczycieli z płacą roczną po 400 zł.;
2. a) w Brzostku przy 4-klasowej szkole posada nauczyciela kierującego z płacą roczną 300 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolne pomieszkanie;
   b) trzy posady nauczycieli młodszych z płacą po 300 złr.:
3. w Grudny dolnej z płacą 250 złr.;
4. w Zasowie z płacą 300 złr.;
5. w Zawadowie z płacą 300 zł.;
6. w Brzeźnicy z płacą 250 zł.;
7. w Zdziarcu z płacą 300 zł.;

w powiecie Dąbrowskim:

1. W Dąbrowie przy 4-klasowej szkole jedna posada nauczyciela z płacą 450 zł. i dwie posady z płacą po 270 zł.;
2. w Gręboszowie z płacą 300 złr.;
3. w Luszowicach z płacą 300 zł.;
4. w Szczucinie z płacą 300 zł.

Kandydaci mają swoje podania zaopatrzone w potrzebne dowody wnieść za pośrednictwem swych władz przełożonych, pod których są zwierzchnictwem, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Pilznie najdalej do 15 lutego 1878.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Pilznie dnia 16 stycznia 1878.

(39) **Obwieszczenie.**

L. 19150. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego została wpisaną do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Wolf Brandstätter“, dzierzycielem tej firmy jest Wolf Brandstätter właściciel handlu bławatnego w Jaśle.

Tarnów dnia 29 listopada 1877.

(67 1—3) **Edykt.**

L. 36728. C. k. Sąd krajowy w Krakowie, zawiadamia Tadeusza Oksza-Orzechowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu i Marcelemu Żyńczykowskiemu wniósł H Reiner 27 grudnia 1877 Nr. 36728 pozew o zapłacenie 300 złr. z wekslu z daty Kraków 3 lipca 1877 na 600 złr. opiewającego pochodzących, w skutek czego nakaz zapłaty 28 grudnia 1877 Nr. 36728 wydany został. Wzywa się Tadeusza Oksza-Orzechowskiego dla którego sąd kuratora w osobie Eibenschütza z substytucyą adwokata Goldmana z Krakowa ustanowił, aby się zawczasu v. m. albo innego sobie zastępcę obrał i wszystko co dla obrony za potrzebne uważa zarządził, gdyż inaczej skutki zaniedbania tych ostrożności sam sobie przypisać będzie winien.

Kraków dnia 28 grudnia 1877.

(257) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 2 der Zeitschrift „Das Vaterland“ vom 2ten Jänner 1878 unter dem Titel „Neujahrsbetrachtung“ enthaltenen Aufsatzes in der Stelle von „In politischer Beziehung“ bis „zu Mitschuldigen“ das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G.; ferner in der innerhalb obiger Stelle gelegenen Stelle von: „Wir sind, insoferne“ bis „aus dem Berathungszimmer zu jagen“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, rücksichtlich Art. III. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8/1863, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, den 5 Jänner 1877.

Weittenhiller m. p. Thallinger m. p.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 31 December 1877, Zl. 34936, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Skandaly madarske“ in der Zeitschrift „Prawda“ Nr. 20 vom 25 Dezember 1877 begründet den Thatbestand des im § 65 a St. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentliche Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(315 3—3) **Edykt.**

L. 19029. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, iż w tym sądzie w celu zaspokojenia 5 rat pożyczkowych po 825 złr. w. a. z pn. i resztującego kapitału 21161 złr. 72 ct. w. a. z pn. z pożyczki 22000 złr. z pn. przez c. k. uprzyw. galic. akcyj. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Władysławowi Wróblewskiemu wywalczonych odbędzie się w dniu 12 lutego 1878 i w dniu 12 marca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya 5tej schedy dóbr Czortków dłużnika własnych i że dobra te na powyższych terminach niżej ceny szacunkowej przy udzieleniu pożyczki w kwocie 55.260 złr. w. a. przyjętej sprzedane nie będą.

Warunki licytacyjne przejrzeć lub odpisać można w sądowej registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza doręczoną nie została przez ustanowionego dla nich w osobie p. adw. dr. Kwiatkowskiego z substytucyą p. adw. dr. Horowitza kuratora.

Tarnopol dnia 24 grudnia 1877.

(12 3—3) **Edykt.**

L. 7780. W c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 2/20 części realności pod l. k. 120 w Gorlicach położonej l. 95 wykazu hipotecznego ksiąg gruntowych gorlickich objętej, składającej się z parceli budowlanej pod l. kat. 120 wraz z domem l. kons 119 na kwotę 671 złr. 67 ct. w. a. oszacowanej, celem zaspokojenia sumy 215 złr. w. a. z pn. Lisie Weinbergerowi przyznanej w trzech terminach: dnia 5 marca 1878. 5 kwietnia 1878 i 7 maja 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana, na których w pierwszych dwóch terminach część powołanej realności tylko za cenę szacunkową lub wyżej, a na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej najwięcej dającemu sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 67 złr. 18 kr. w. a. cena wywołania zaś 671 złr. 67 kr. w. a.

Warunki licytacyjne tudzież protokół oszacowania i ekstrakt tabularny można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Równocześnie zawiadamia się wszystkich wierzycieli Beili Gitli Pizele z miejsca pobytu nieznanych, tudzież tych, którym z jakiegokolwiek bądź powodu rezolucya licytacyjna przed 1 terminem nie będzie doręczoną, i wreszcie tych, którzy później t. j. od czasu przedstawienia przedłożonego wyciągu hipotecznego ze swojemi wierzytelnościami do ksiąg publicznych wpisanymi zostali, że dla nich adw. dr. Kapiszewski w Gorlicach kuratorem ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice d. 5 grudnia 1877.

(288 3—3) **Edykt.**

L. 4761. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż publiczną dwóch realności pod l. k. 31 i 22 w Niepołomicach położonych, ciała tabularnego niestanowiących Michała i Maryi małżonków Biernatów własnych na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie w kwocie 1875 złr. 14 ct. z pn. należącej się w trzech terminach a mianowicie dnia 26 lutego 1878 dnia 26 marca 1878 i 26 kwietnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realności te zostaną pojedynczo sprzedane, najpierw będzie sprzedaną realność nr. 31 a gdyby cena kupna za takową uzyskana na pokrycie powyższej należytości nie wystarczała, do sprzedania drugiej realności nr. 22 dopiero sąd zaraz przystąpi.

Cena szacunkowa i wywoławcza realności nr. 31 wynosi 2250 złr., wadym zaś 225 złr.

Cena szacunkowa i wywoławcza drugiej realności nr. 22 wynosi 1750 złr., wadyum zaś 175 złr., resztę waruków licytacyjnych i akt zastawniczego opisania i oszacowania tych realności przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Niepołomice dnia 20 listopada 1877.

(141 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9768. Złoczowski c. k. sąd obwodowy czyni wiadomo, że ku ściągnięciu Samuelowi Auerbachowi należnej się sumy 395 złr. 63 ct. w. a. z pn. odbędzie w zabudowaniu sądowem w Złoczowie 19 lutego 1878 o godz. 10 przed południem, na drodze przetargu publicznego przedaż przymusowa części realności w Złoczowie pod l. 96 położonej, do dłużników Chaima Leiby i Chany Scheindli Silberbergów należących.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1894 złr. $37\frac{1}{2}$ ct. w. a., zaś zakład, do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mający, wynosi 10 proc. wartości szacunkowej, i może być składanym w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności lub w obligacyach długu państwowego.

Przedaż odbytą zostanie i niżej ceny szacunkowej.

Dalsze warunki licytacyjne, akt szacunku i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się strony i wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna albo wcale nie albo nie na czas doręczoną być mogła, nie mniej i tych wierzycieli którzy by dopiero po 8 maja 1877 na przedać się mających częściach realnościowych hipotekę uzyskali, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Warteresiewicza i przez edykt niniejszy.

Złoczów 1 grudnia 1877.

(163 3—3) **Edykt.**

L. 54119. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wywalczonej przez p. Simę Belf t. s. wyrokiem z dnia 25 czerwca 1875, l. 25487 przeciw pp. Eligii i Antoniemu Mniszkom sumy wekslowej 600 zł. z pn odbędzie się w dniach 20 lutego 1878, 12 marca 1878 i 11 kwietnia 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu tusądowym egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi, a) sumy 2000 duk. w stanie biernym części dóbr Stubienko i Barycz pierwotnie wedle dom. 325 pag. 2 n. 19, 42 i 49 on. na rzecz Eligii Mniszek zabezpieczonej, obecnie wedle dom. 325 pag. 28 n .67 on. w części 783 duk. Władysławowi Janickiemu odstąpionej tudzież b) sumy 500 duk. w stanie biernym pomienionych dóbr przed tem wedle dom. 325 pag. 5 n. 28 on. pag. 14 n. 42 on. i pag, 18 n. 49 on. dla Eligii Mniszek, a na teraz w powyższej pozycyi n. 67 on. dla Władysława Janickiego zaintabulowanej, które to sumy na powyższych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, na ostatnim zaś i niżej takowej sprzedane zostaną.

Jako cenę wywołania ustanawia się nominalna wartość sprzedać się mających sum a to 11250 zł.

Wadyum wynosi 560 zł. w. a.

Ekstrakt tabularny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu krajowego we Lwowie.

O tem zawiadamiamy obie strony i wierzycieli hipotecznych, którzyby od dnia 15 sierpnia 1877 jako dnia wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na sprzedać się mających sumach uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna i dalsze doęczonemi być nie mogły, przez ustanowionego kuratora w osobie adwokata dr. Dziubińskiego z substytucyą adwokata dr. Landesberga i przez edykta.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów dnia 7 grudnia 1877.

(184 3—3) **Edykt.**

L. 355. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 63 Ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek J. M. Rubinsteina handlarza skór w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. adjunkta sądu krajowego Szybalskiego a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Romana Jakubowskiego z substytucyą p. adw. dr. Leona Eibenschütza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie 17 stycznia 1878 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów. któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 5 marca 1878 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 4 kwietnia 1878 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego ozaaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali powołać ostatecznie osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej"

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem termin co do układów z wierzycielami.

Kraków 5 stycznia 1878.

(7198 3—3) **Edikt.**

Z. 62051. Das k. k. Landesgericht in Lemberg macht hiemit bekannt, daß zur Hereinbringung der dem Moritz Rothmann vom Heinrich Müller gebührende Summe von 3000 fl. sammt 24 prc. jährigen Zinsen seit 25 April 1877, dann der Exekulionskosten im Gesammtbetrage v. 59 fl. 9 kr. die exekutive Feilbiethung der dem Schuldner laut Dom. 166 p. 384 n. 18 u, 19 haer. gehörigen auf 17205 fl. 74 kr. geschätzt in Lemberg sub Nr. $959^1/_4$ gelegenen Realität in zwei Terminen und zwar am 6 Februar und am 4 März 1878, jedesmal um 10 Uhr V. M. bei diesem Gerichte wird vorgenommen werden. Das Vadium beträgt 1721 fl.; diese Realität wird bei diesen Terminen nur um oder über den Schätzungswerth hinantgegeben werden. Sollte diese Realität an den ersten zwei Terminen zu einem höheren als dem Ausrufspreise oder zum Ausrufspreise selbst nicht vekauft werden können, so wird zur Festsetzung der erleichternden Bedingungen hiemit der Tagfahrt auf den 11 März 1878 10 Uhr V. M. bestimmt und an diesem die nicht erschienenden Hypothekargläubiger als der anwesenden Mehrheit beitretend angesehen werden.

Der Grundbuchsauszug der zu versteigernden Realität ist in der Registratur des Lemberger k. k. Landesgerichtes zu ersehen.

Hievon die Streittheile die Hypothekargläubiger und alle diejenigen Gläubiger welche seit dem 12 Oktober 1877 auf die zu veräußernden Realitet Hypothekarrechte erworben haben oder welche von der Feilbietung nicht rechtzeitig verständiget werden könnten zu Handen des Curators Adv. Dr. Dziubiński, dem Adv. Dr. Rares substituirt wird verständiget.

Lemberg den 7 Dezember 1877.

(7162 3—3) **Edikt.**

Zl. 63882. Vom k. k. Landes- als Handels-Gerichte zu Lemberg wird dem H. Franz C. Staff bekannt gegeben, daß die Brüner Firma Mozes Horowitz et Comp. gegen im die Klage wegen Zahlung der Wechselsumme pr. 148 fl. 60 kr. s. N. G. eingebracht haben, worüber am 21 September 1877 Zl. 49616 der Zahlungsauftrag der eingeklagten Summe erlassen worden ist. Da der Aufenthalt des Franz C. Staff unbekannt ist, so wird behufs seiner Vertrettung auf seine Gefahr u. Kosten der hiesige Advokat Dr. Kuczkiewicz mit Substitution des Adv. Dr. Raabe zum Curator bestellt, und diesem Curator der abbesagte Zahlungsauftrag zugestellt.

Franz C. Staff wird daher angewiesen, die zu seiner Verteidigung dienlichen Behelfe dem bestellten Curator mitzutheilen oder sich einen anderen Vertreter zu wählen und ihn dem Gerichte anzuzeigen, kurz alles zu seiner Verteidigung dienliche rechzetig vorzukehren, widrigens er sich die aus der Verabsäumung entspringenden nachtheiligen Folgen selbst zuzuschreiben haben wird.

Vom k. k. Landes- als Handels-Gerichte
Lemberg am 7 Dezember 1877.

(296 3—3) **Kundmachung.** Z. 7751.

Vom Dolinaer k. k. Bezirksgerichte wird kund gemacht, daß zur Einbringung der Forderung des Mayer Litrak pr. 17 fl. s. N. G. die Realität CN. 126/185 in Mizuń des Wasyl Fedoros vel Zubal, am 31 Jänner, 28 Februar und 21 März 1878, jedesmal um 10 Uhr V. M. h. g. wird veräußert werden.

Der Ausrufspreis ist 707 fl., das Vadium beträgt 70 fl.

Lizitationsbedingungen können h. g. eingesehen werden.

Kauflustige werden geladen am obigen Termine zu erscheinen.

Dolina 24 November 1877.

(308 3—3) **Edikt.**

Z, 68706. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird bekannt gegeben, daß zur Wahl des Gläubigerausschußes für die Concursmaße Mendel Wied ein neuer Termin auf den 24 Jänner 1878 um 4 Uhr N. M. bestimmt wurde, wozu sämmtliche Gläubiger geladen werden.

Lemberg am 5 Jänner 1878.

(187 3—3) **Edykt.**

L. 20625. Stanisławowski c. k. sąd powiatowy miejsko delegowany uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego pana Kazimierza Teodorowicza, że przeciw niemu Piotr Dögler dnia 21 września 1877 liczba 15314 pozew o 45 złr. wniósł, na który do rozprawy wedle postępowania dla spraw drobiazgowych termin na 18 lutego 1878 wyznaczono i dla niego na niebezpieczeństwo i koszt jego, kuratora w osobie adwokata dr. Kwiatkowskiego z substytucyą adwokata dr. Bardacha ustanowiono.

Wzywa się zatem nieobecnego, by ustanowionemu zastępcy swoje środki dowodowe dostarczył, lub innego zastępcę sądowi wymienił.

Stanisławów dnia 22 grudnia 1877.

(108 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5839. C. k. sąd powiatowy w Łańcucie wiadomem czyni, że na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn. Abrahamowi Lindenblüthowi przez Józefa Cieślachowskiego dłużnej odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach t. j. 15 lutego 1878 i 22 marca 1878, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności wiejskiej pod l. k. 192 w Wysoce położonej.

Cena wywołania 85 złr. w. a. wadyum 8 złr. 50 ct. w. a., na terminach tych realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Protokoły opisania i oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Łańcut dnia 31 października 1877.

(278 3—3) **Edykt.**

L. 992. C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Mojżesza i Chany Birknerów nieprotokołowanych kupców w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. dr. Smietańskiego c. k. radcę sądu krajowego a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Adolfa Geisslera z substytucyą p. adwokata dr. Rafała Goldmanna. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 24 stycznia 1878, o godzinie 11 z rana przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe, nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 10 kwietnia 1878 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili a na terminie na dzień 9 maja 1878 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będa obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 12 stycznia 1878.

(329 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1670. Celem obsadzenia posady stróża przy zakładzie klinicznym c. k. uniwersytetu jagiellońskiego w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 15 marca 1878.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca w kwocie 240 złr. w. a. z 25% dodatkiem aktywalnym, wolne pomieszkanie tudzież liberya lub relutum w rocznej kwocie 30 złr. w. a.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić. iż umieją czytać po polsku, tudzież iż posiadają zupełne fizyczne uzdolnienie, potrzebne do pełnienia obowiązków i wnieść podania zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek, i stan kompetenta w terminie wyżej wskazanym do c. k. Namiestnictwa na ręce senatu akademickiego c. k. uniwersytetu jagiellońskiego w Krakowie a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. pp. nr. 60) przy obsadzeniu rzeczonej posady mają pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii posiadający przepisane warunki, a dopiero w braku tychże mogliby ewentualnie być uwzględnieni ukwalifikowani kompetenci stanu cywilnego.

Z c. k, Namiestnictwa.
Lwów dnia 14 stycznia 1878.

(87 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5914. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Trembowli podaje się do wiadomości, że Tomko Kłapoucha, wieśniak z Ruzdwian odnośnie do uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 26 listopada 1877 do l. 19072 sądownie za marnotrawcę uznany i temuż Mikołaj Kordasz wieśniak z Ruzdwian za kuratora ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla 10 grudnia 1877.

(287 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3712. C. k. sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 216 złr. 84 ct. w. a. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyi realność włościańska w Hujczu pod l. 123/103 położona, dłużników Stefana i Tacyanny Bułyk własna w trzech terminach a to na dzień 4 lutego 1878, na dzień 4 marca 1878 i na dzień 1 kwietnia 1878 zawsze o 9 godzinie rano w sądzie z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, zaś na trzecim terminie także i poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 50 złr w. a.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Rawa dnia 28 października 1877.

(242 3—3) **Edykt.**

L. 4899. W dniu 21 lutego 1878 i dniu 21 marca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 55 w Psarach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Piotra Patuły własnej.

Wadyum wynosi 46 złr. w. a. zaś cena wywołania 465 złr.

C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice dnia 18 listopada 1877.

(235 3—3) **Edykt.**

L. 7364. W dniach 25 lutego 1878 i 18 marca 1878, 1 kwietnia 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Wawrzka i Maryi Baków własnej pod nr. k. 3 rep. 6 w Lanerówce położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 47 złr. 60 ct. z pn. na rzecz Józefa Rozenfelda.

Cena wywołania 47 złr. 60 ct. w. a. wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Busk dnia 10 listopada 1877.

(227 3—3) **Edykt.**

L. 33693. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Leokadyę Ponatowską, której miejsce pobytu sądowi nie jest wiadomem, że przeciw niej Izak Aron Diamant o zapłacenie resztującej sumy wekslowej 29 złr. z większej 34 złr. wniósł pozew, w załatwieniu którego nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego do l. 33693 wydanym został; gdy miejsce pobytu pozwanej nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej Leokadyi Panatowskiej na koszt i niebezpieczeństwo jej tutejszego adwokata Feliksa Oseszniaka z zastępstwem adwok. Antoniego Retingera kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym w razie wniesienia przez niego zarzutów spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków dnia 30 listopada 1877.

(302 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 47566. W celu wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1878, 1879, i 1880 na gościńcach państwowych w Kołomyjskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 6 lutego 1878 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Kołomyi licytacya na podstawie pisemnych ofert. Suma fiskalna robót w roku 1878 wykonać się mających wynosi 5679 złr. 93 ct. Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5% od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami przed oznaczonym terminem; a w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12 w południe, wnoszone być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie dnia 8 stycznia 1878.

(286 3—3) **Edykt.**

L. 4439. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Dmytra Jakimowskiego przeciw Michałowi Jakimowskiemu o zapłacenie 37 złr. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się tu w sądzie na dniu 1 lutego, na dniu 1 marca i na dniu 5 kwietnia 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 37 w Kobylnicy wołoskiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Michała Jakimowskiego własnej pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże realności w kwocie 235 złr.
2. Zakład wynosi kwotę 23 zł. 50 ct.
3. Realność ta na dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie, także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Protokoły zastawnego opisania i oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w registraturze sądowej w godzinach urzędowych.

Z c. k. sądu powiatowego.
Lubaczów dnia 30 grudnia 1877.

(295 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4209. Dnia 12 lutego, dnia 12 marca i dnia 30 kwietnia 1878, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekuyjna, publiczna licytacya części realności Nr. 53 w Paszczynie dłużnika Józefa Króla własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na pokrycie pretensyi Pinkasa Strausa w kwocie 200 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi kwotę 3270 zł. wadyum 327 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dębica 21 grudnia 1877.

(298 3—3) **Edykt.**

L. 5942. Podaje się do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 90 złr. w. a. z pn. sprzedaną zostanie realność pod l. d. 290 w Chołojowie, Paranki i Pawła Olejników własna, na rzecz Arona Genauera w terminach: 16 stycznia 1878, 13 lutego i 13 marca 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywoławcza 315 złr. w. a.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Radziechów 25 września 1877.

(297 3—3) **Edykt.**

L. 15542. C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Freudy Kamilowej w kwocie 300 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszosądowem zabudowaniu w dniach, 23 stycznia 1878, 20 lutego 1878 i 20 marca 1878, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności Gedalego Ratha pod l. k. 193 i 194 w Kossowie położonej pod następującemi warunkami.

1. Cena wywołania wynosi 6710 złr.
2. Wadyum 671 złr.
3. Sprzedaż niżej ceny szacunkowej nastąpi dopiero przy 3 terminie.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kossów 28 listopada 1877.

(189 3—3) **Kundmachung.**

Z. 7259. Vom k. k. Bezirksgerichte Zbaraż wird bekannt gegeben, das zur Hereinbringung der Restsumme pr 11 fl. 43 kr. ö. W. die öffentliche Feilbiethung der dem Michael Farmaniuk gehörigen in Bazarzyńce sub N. 14 gelegenen Realität zu Gunsten des Isaak Ginsberg in 3 Terminen und zwar auf den 5 Februar, 28 März und 7 Mai 1878 stattfinden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 660 fl., das Vadium 66 fl. die übrigen Lizitationsbedingnisse können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Zbaraż am 15 Dezember 1877.

(226 3—3) **Edikt.**

Z. 10240. Vom Haliczer k. k. Bezirksgerichte wird kund gemacht, daß zur Hereinbringung der durch die Herrschaft Nadworna gegen Efroim Knoll ersiegten Forderung pr 6642 fl. 30 kr. ö. W. s. N. G. die öffentliche Feilbiethung der in Mariampol gelegenen schuldnerischen Kampf- und Wassermühle sammt Zugehör in drei Terminen, das ist am 18 Februar, 20 März und 8 April 1878 immer um 10 Uhr Vormittags im Orte Mariampol abgehalten werden wird. Zum Ausrufspreise wird der Schätzungswerth pr 5550 fl. ö. W. angenommen; das Vadium beträgt 555 fl. ö. W. Der Schätzungsakt und die Lizitationsbedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Halicz am 19 November 1877.

(38 3—3) **Edikt.**

Z. 13011. Vom k. k. Bezirksgerichte in Stanislau wird hiemit der ehemals in Monasterzyska ansäßige nunmehr unbekannten Orts weilende Jossel Helft verständiget, daß die Firma Pallestrr et Goldenberg gegen ihn unter 17 Oktober 1877 eine Klage wegen Zahlung der Summe von 605 fl. 14 kr. ö. W. s. N. G. ausgetragen haben, welche dem in der Person des Adv. Dr. Seinfeld für ihn bestellten Kurator zur Erstattung der Einrede binnen 90 Tagen zugestellt wurde.

Es liegt hiemit dem Jossel Helft ob, dem bestellten Kurator zeitlich seine Informationen mitzutheilen oder dem Gerichte einen anderen Machthaber namhaft zu machen, widrigens derselbe die Folgen der Versäumung sich selbst zuschreiben müßte.

Stanislau 24 October 1877.

(292 3—3) **Edykt.**

L. 69. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 położony majątek Itti 1 Eichorn 2 Weil i Simona Weil handlarzy skórami w Nowym Sączu własny. Kierownictwo tego konkursu porucza c. k. radcy sądu krajowego Kierczyńskiemu jako komisarzowi konkursowemu zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia p. adw. dr. Żelechowskiego.

Wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli w którym to celu wyznacza się termin na dzień 30 stycznia 1878 o godzinie 10 przed południem. Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, winien takową zgłosić w tym sądzie obwodowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 20 lutego 1878 i podać je na terminie na dzień 20 marca 1878 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony wierzycielom którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 u. k.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w Gazecie Lwowskiej.

C. k. sąd powiatowy
Nowy Sącz 3 stycznia 1878.

(172 3—3) **Edykt.**

L. 18131. Rzeszowski c. k. sąd powiatowy zawiadamia Marcina Bylaka, że przeciw niemu wniosła Sabina Bylak pozew z dnia 4 grudnia 1877 L. 181131 pto. 100 zł. w załatwieniu którego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 22 lutego 1878 rano. Gdy miejsce pobytu Marcina Bylaka niewiadome, przeto w celu zastępowania pozwanego tutejszego adwokata Reinesa kuratorem nieobecnego ustanowiono, z którym spór wytoczony przeprowadzonym będzie.

Poleca się pozwanemu aby w oznaczonym terminie albo sam stanął, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie wybrał, i tego sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym sam złe skutki ponosić będzie.

Rzeszów 17 grudnia 1877.

(107 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5838. C. k. sąd powiatowy w Łańcucie wiadomo czyni, że na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. Abrahamowi Lindenblüthowi przez Wawrzyńca Cieślachowskiego dłużnej odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach t. j. 15 lutego i 22 marca 1878, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności wiejskiej pod l. k. 8 w Wysoce położonej.

Cena wywołania 400 zł. w. a., wadyum 40 zł. w. a., na terminach tych realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Protokoły opisania i oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej.

Łańcut dnia 31 października 1877.

(238 3—3) **Edykt.**

L. 2805. Dnia 21 lutego, 14 marca i 11 kwietnia 1878 zawsze o godzinie 10 z rana zostanie sprzedaną w drodze publicznej licytacyi realność Ilka Wichot w Ławrykowie pod nr. k. 7/585 położona nietabularna na 600 zł. w. a. oszacowana.

Warunki, akt oszacowania i oceny wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy
Niemirów dnia 18 sierpnia 1877.

(281 3—3) **Edykt.**

L. 62522. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Michałowi Marudowiczowi, jako z miejsca pobytu niewiadomemu a w razie śmierci tegoż spadkobiercom z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym, że Aleksander Wysoczański, Stefan Chruściel i Teresa z Starzewskich Chruściel przeciw temuż pod dniem 25 listopada 1877 do l. 62522 pozew o wykreślenie sumy 540 zł. ze stanu biernego realności pod nr. 149⁴/₄ i 149⁴, iit. a wnieśli i o pomoc sądową prosili wskutek czego ten pozew do postępowania pisemnego zadekretowano, ponieważ miejsce pozwanego lub też spadkobierców nie jest wiadomym a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tych koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Dziubińskiego ze zastępstwem adwokata dr. Berlinera kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 1 grudnia 1877.

(280 3—3) **Edykt.**

L. 30134. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Polowe że na prośbę masy konkursowej Igo czeskiego ogólnego banku ubezpieczeń w Pradze przeciw niemu. na podstawie wekslu z daty Lwów 7 stycznia 1874 na sumę 400 zł. a. w. opiewającego nakaz zapłaty resztującej sumy 75 zł. 3 ct. a. w. dnia 6 kwietnia 1877 nr. 17858 wydany został, że dla niego kurator w osobie adw. dr. Gajewskiego z zastępstwem adw. dr. Bałka ustanowionym, i temuż pomieniony nakaz zapłaty doręczony został. że tedy jego rzeczą będzie kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie wybrać i o tem sądowi donieść.

Z c. k. sądu kraj. jako handlowego
Lwów dnia 9 czerwca 1877.

(183 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3663 C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia przez Iwana Paraszczuk, Maryę Paraszczuk i Stefana Paraszczuk jako opiekuna Prokopa Paraszczuka przeciw Michałowi, Mikołajowi i Stefanowi Paraszczukom wywalczonej kwoty 600 złr., dotąd przyznanych kosztów egzekucyjnych 3 złr. i obecnych 1 złr. 85 ct. w. a. przymusowa publiczna sprzedaż realności Michała, Mikołaja i Stefana Paraszczuków własnej pod nr. 89 w Warwaryńcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w protokole opisania i oszacowania z dnia 3 maja 1877 do l 2458 opisanej w trzech terminach a to 27 lutego, 13 i 27 marca 1878 każdym razem o 10 godz. rano w budynku sądowym w ten sposób się odbędzie że ta realność na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 1055 złr. w a. lub wyżej takowej na 3 terminie i niżej ceny sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze, a względem podatków odsyła się chęć kupienia mających do c. k. urzędu podatkowego.

C. k. sąd powiatowy
Trembowla 20 września 1877.

(241 3—3) **Edykt.**

L. 4898. W dniu 25 lutego 1878 i 26 marca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 24 b w Psarach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Jana Pytlika własnej.

Wadyum wynosi 37 złr. w. a., zaś cena wywołania 375 złr.

C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice dnia 18 listopada 1877.

(325 3—3) **Edykt.**

L. 3486. C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Reich w kwocie 18 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 30 stycznia i 6 lutego 1878 każdym razem o 10 godzinie rano, przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 25/42 w Bilinie wielkiej położonej Teodora Suczaka własnej.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa 85 złr., jako wadyum 8 złr. 50 ct.

Dalsze warunki i protokoły opisania i oszacowania w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

Łąka 29 września 1877.

(169 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10484. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza że w dniach 1 lutego, 1 marca i 12 kwietnia 1878 każdą razą o godzinie 10 przedpołudniem przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności Hrycia Wołoszyna w Pietnicach pod l. k. 59/117 położonej na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 250 złr. w. a. z ceną wywołania 500 a wadyum 50 złr w. a. Warunki wolno jest w registraturze przeglądać. Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Sabina Budzynowskiego z Dobromila.

Dobromil dnia 13 grudnia 1877.

(321 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5543. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Issera Spiegel przeciw Józefowi Kowalowi o 100 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 25 stycznia 1878 i 26 marca 1878 zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż publiczna realności dłużnika pod l. 352 w Laskowcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, składającej się z chaty, chlewu, ogrodu i czterech morgów pola ornego na 1120 złr. w. a. ocenionej. Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 120 złr. Bliższe warunki sprzedaży przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Budzanów dnia 30 listopada 1877.

(101 2—3) **Edykt.**

L. 9025. W c. k. Sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się na dniu 15 marca, 12 kwietnia, 10 maja 1878 o 10 godzinie rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności Jana Bielędy pod N. 226 w Stobiczny położonej.

Cena wywołania 95 złr. wadyum 10 akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 25 grudnia 1877.

(93 2—3) **Edykt.**

L. 14694. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie w sprawie wekslowej stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw z miejsca pobytu niewiadomemu Jędrzejowi Kozłowskiemu pto 20 zł. w. a. z pn. wiadomo czyni, że wydany przeciw niemu nakaz zapłaty ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. drowi Szeparowiczowi z zastępstwem p. adwokata dra Dwernickiego doręczonym został.

Stanisławów 28 listopada 1877.

(330 2—3) **Konkurs.**

L. 988. Na posadę zarządcy pocztowego przy c. k. urzędzie pocztowym w Tarnopolu, ewentualnie przy innym urzędzie pocztowym w Galicyi z poborami IXtej klasy rangi i z używaniem pomieszkania rządowego, a w braku takowego ekwiwalentu w kwocie 150 zł. rocznie i z obowiązkiem złożenia kaucyi w kwocie jednorocznej płacy etatowej.

Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 16 stycznia 1878.

(64 2—3) **Edykt.**

L. 61036. C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie wiadomo czyni, że wskutek wniesionej do tutejszego sądu pod dniem 30 grudnia 1876 l. 69754 prośby Szoela Fränkla i Rifki Brüh, wdrożenie postępowania amortyzacyjnego wrzekomo zagubionego, a na imię wyżwspomnianych petentów przez filię c. k. uprz. austr. zakładu kredytowego we Lwowie wystawionego kwitu depozytowego z d. 2 listopada 1875 l. 60/a na złożone w tymże zakładzie 10 sztuk obligacyj kolei lwowsko-czerniowieckiej z kuponami, tus. uchwałą z dnia 24go listopada 1877 l. 61036 dozwolone zostało.

Wzywa się zatem posiadacza tegoż kwitu depozytowego, aby takowy w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu tutaj przedłożył, ileże po upływie tego terminu ten kwit na żądanie Schoela Frankla za umorzony uznanym będzie.

We Lwowie d. 24 listopada 1877.

(324 2—3) **Edykt.**

L. 2948. C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Reich przeciw Damianowi Horodyskiemu i Seńkowi Baganowi w kwocie 90 zł. z pn. i wierzytelności Leisera Enker przeciw Seńkowi Baganowi w kwocie 170 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 30 stycznia 1878, 6go lutego 1878 i 13 lutego 1878, każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż dłużniczych realności pod lk. 53/76, 134/192 w Hordyni i pod lk. 47/67, 36/69, 40/63 w Siekierzycach położonych, ciała tabularnego nie stanowiących.

Jako cena wywołania stanowi się wartość szacunkowa w kwotach 322 złr. 40 ct. i 2127 zł. 40 ct.; jako wadyum przy pierwszych dwóch terminach 10 proc., przy trzecim terminie 5 proc. ceny wywołania.

Dalsze warunki i protokoły opisań i oszacowań w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

C. k. sąd powiatowy.

Łąka dnia 30 września 1877.

(312 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 334. Na żądanie Rubina Brücka, właściciela handlu suknem w Rzeszowie, c. k. sąd obwodowy w Rzeszowie otwiera konkurs do ruchomego gdziekolwiek się znajdującego, a do nieruchomego w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdującego się majątku tegoż Rubina Brücka, ustanawia komisarzem konkursowym c. k. radcę sądu krajowego p. Schmida, tymczasowym zarządcą masy adwokata p. dra Władysława Wawrauscha i wzywa wierzycieli, aby na terminie dnia 31 stycznia 1878 o godzinie 9tej rano w sądzie tutejszym stanęli z dokumentami ich pretensye uwierzytelniającemi celem postawienia wniosków względem zatwierdzenia dotychczasowego lub zamianowania nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież celem wyboru wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa sąd tych, którzyby przeciw masie konkursowej Rubina Brücka jako wierzycieli wystąpić chcieli, aby swe pretensye nawet w tym razie jeżeli co do tychże spór jest w toku, do 16 marca 1878 w sądzie tutejszym stosownie do przepisów ordynacyi konkursowej pod skutkami tą ordynacyą zagrożonemi zgłosili i takowe przy terminie likwidacyjnym, który się na dzień 8go kwietnia 1878 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie wyznacza, likwidacyi i oznaczeniu pierwszeństwa poddali.

Na ogólnym terminie likwidacyjnym stawającym wierzycielom, którzy swe pretensye zgłosili, przysłuża prawo, przez wybór w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli inne osoby ostatecznie powołać.

Wierzycieli, którzy po za siedzibą sądu tego mieszkają, winni są w zgłoszeniach swych pretensyj wskazać zarazem pełnomocnika tutaj mieszkającego, któremuby dalsze uchwały doręczone być mogły, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowionoby na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora dla nich.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego umieszczone będą w Gazecie Lwowskiej.

Rzeszów 16 stycznia 1878.

(102 1—3) **Edykt.**

L. 8974. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 15go marca, 12 kwietnia i 10 maja 1878 o 10 godzinie rano egzekucyjna publiczna sprzedaż $^{1}/_{3}$ części realności pod nr. 101 w Woli Ranizowskiej położonej.

Cena wywołania 290 zł.

Wadyum 24 zł.

Akt opieczętowania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 25 grudnia 1877.

(40 1—3) **Edykt.**

L. 19515. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że dla pozwanego Romana Ligęzy z miejsca pobytu niewiadomego w celu przeprowadzenia sporu Aleksandra Miazgi przeciw temuż i innym o orzeczenie uwolnienia kapitału indemnizacyjnego dóbr Czermny część VIII od odpowiedzialności za pretensye Wincentego Ligęzy w kwotach 47 zł. 41 kr., 5 zł. 30 kr., 8 zł. 9 kr., 79 zł. 29 kr., 11 złr. 48 kr., 10 zł. 19 kr. i 79 zł. 29 kr. m. k. zamianował kuratorem adw. dra Ludwika Pietrzyckiego z substytucyą adw. dra Feliksa Jarockiego, któremu skargę uchwałą z dnia 13 września 1877 l. 14774 do postępowania pisemnego zadekretowaną doręczył.

Rzeczą będzie Romana Ligęzy udzielić zamianowanemu kuratorowi potrzebnych środków obrony lub innego obrońcę sobie obrać, gdyż w przeciwnym razie spór powyższy z prawnym dla niego skutkiem na podstawie pism kuratora rozpoznany zostanie.

Tarnów 13 grudnia 1877.

(239 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 11279. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, ze w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 8179 złr. 26 ct. a. w. i 3213 złr. 29 ct. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż części dóbr „Kopań“. „Gniła“ zwanych, w powiecie Bóbrka położonych, wedle dom. 428 p. 439 n. 13 haer. własność Tadeusza, Władysława i Heleny Chłopickich, stanowiących (z zastrzeżeniem dożywocia połowy dóbr dla Olimpii Chłopickiej) w trzech terminach, a to dnia 26 lutego, 26 marca i 16 kwietnia 1878, zawsze o godzinie 10tej przed południem w złoczowskim c. k. sądzie obwodowym na pierwszym i drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania w kwocie 23605 zł. w. a. ustanowioną, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania, jednak w każdym razie za taką tylko cenę, któraby na zaspokajenie wyż wymienionej wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego i poprzedzających wierzytelności z należytościami podrzędnemi wystarczyła.

Wadyum na kwotę 2360 zł. 50 ct. w. a. oznaczonem zostało, warunki zaś licytacyjne w tutejszej registraturze przeglądnąć można.

Dla tych, kiórymby uchwała tę licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi, lub ekstrykacyi dotyczące, wcześnie lub wcale nie zostały doręczone lub którzyby po dniu 4 sierpnia r. b. jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiono kuratora adwokata dra Mijakowskiego z zastępstwem adwokata dra Wesołowskiego.

Złoczów dnia 22 grudnia 1877.

(5 1—3) **Edykt.**

L. 62168. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Kajetan Kwaszyński o ekstabulacyę kwoty 1360 zł. 16 ct. w. a. z pn., jak dom. 47 p. 420 n. 18 on. na rzecz masy spadkowej śp. Maryi Hendrich w stanie biernym realności p. l. $123^{4}/_{4}$ we Lwowie intabulowanej, przeciw tejże masie spadkowej i jej spadkobiercom pod dniem 23listopada 1877, l. 62168 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego do wniesienia obrony termin 90 dniowy wyznaczono.

Ponieważ spadkobiercy powyższej masy spadkowej z życia, imienia i miejsca pobytu są niewiadomymi, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na onychże koszt i szkodę tutejszego adw. emeryt. nadradcę Klemensiewicza z substytucyą adw. dr. Pomianowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przypisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem wzywa się zapozwanych spadkobierców masy spadkowej śp. Maryi Hendrich, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie 1 grudnia 1877.

(357 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 7884. C. k. sąd powiatowy Bialski zawiadamia Józefa Kufla z powodu wytoczonego dnia 23 października 1877 do l. 7884 przeciw niemu i żonie Maryi pozwu przez Wojciecha Pawełka o zapłacenie kwoty 114 zł. ustanowił kuratora w osobie adwokata dr. Rosnera w Białej i wzywa go aby kuratorowi dowody swoje komunikował, lub wskazał sądowi innego pełnomocnika przed terminem w tej sprawie do rozprawy sumarycznej na dzień 31 stycznia 1878 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym.

w Białej 30 grudnia 1877.

(349 1—3) **Edykt.**

L. 6222. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprzyw. zakład kredytowy włościański przeciw Jędruchowi Kuśnierzowi kwoty 300 zł., względnie 281 zł. 27 ct. z 12 proc. odsetkami od 20 października 1870 bieżącemi, tudzież 3 proc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, przyznanych kosztów sporu 10 zł. 47 ct. i niniejszych egzekucyjnych 4 zł. 26 ct. publiczne sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 5 rep. 34 w Bartatowie położonej Jędrucha Kuśnierza własnej, w trzech terminach a to dnia 24 stycznia, dnia 21 lutego 1878 za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 28 marca 1878 poniżej tej ceny o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 600 zł., wadyum 60 zł.

C. k. sąd powiatowy

Gródek dnia 26 września 1877.

(340 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7851. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Adlera w kwocie 40 złr. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod nr. k. 130 w Zarzyczu Karolowi i Maryannie Szajwaj należącej, w dniu 4 lutego, 4 marca i w dniu 8 kwietnia 1878 zawsze o godzinie 11 przedpołudniem.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 370 złr. po niżej której takowa na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi, wadyum w kwocie 37 złr.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Ulanów dnia 14 grudnia 1877.

(342 1—3) **Edykt.**

L. 8920. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości że celem zaspokojenie sumy 179 złr. 80 ct. w. a. z pn. Józefowi Berkowi Grubnerowi od nieobjętej massy spadkowej po Macieju Kurku się należącej odbędzie się w dniach 18 lutego 18 marca i 15 kwietnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w gmachu sądowym publiczna licytacya gospodarstwa gruntowego pod nr. 1 i sub rep. 7 w Sierszy położonego, z domu stodoły placu i gruntu w objętości 7 morgów 40 □ sążni się składającego do nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Macieju Kurku należącego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 575 złr. a wadyum wynosi 58 złr. w. a.

Na obydwóch pierwszych terminach gospodarstwo rzeczone poniżej ceny szacunkowej sprzedane nie będzie.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów dnia 30 listopada 1877.

(350) **Edykt.**

L. 303. C. k. sąd krajowy lwowski jako instancya konkursowa mianuje wskutek jednogłośnego wyboru wierzycieli dotychczasowego prowizorycznego zarządcy masy konkursowej Wolfa Bardacha adw. dr. Goldberga stanowczo zarządcą tej masy konkursowej, zaś dr. Wilchelma Holzera substytutem tegoż, co do publicznej podaje się wiadomości.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 12 stycznia 1878.

(359) **Wezwanie.**

L. 28. Celem wyboru wydziału wierzycieli, a względnie dwóch innych członków zamiast obranych w dniu 20 listopada 1877 Salamona Jeżowera i Awigdora Hammera, tudzież celem oświadczenia się wierzycieli w myśl §. 5. ust. konk. co do żądanej przez krydataryuszy Saula Bucha i Sachera Jeżowera zaasygnowania alimentacyi, wreszcie celem odebrania od wymienionych krydataryuszy przysięgi §. 96 ust. konk. przepisanej stosownie do żądania firmy handlowej Gust Kremsir. & Philip i S. Heit & Ehrenwald wyznaczam termin na 28 stycznia 1878 o godzinie 9 rano, w mem biórze w gmachu tutejszego sądu, na który wierzycieli masy rozbiorowej spółki handlowej Saula Bucha i Sachera Jeżowera, tudzież wierzycieli każdego z tych krydataryuszy, jak również i tych ostatnich wzywam.

Rzeszów 2 stycznia 1878.

C. k. sektetarz Rady jako komisarz konkursowy przy c. k. sądzie obwodowym

Nowak.

(310 1—3) **Edikt.**

Z. 555. Vom k. k. Kreisgerichte in Przemyśl wird über das gesammte wo immer befindliche bewegliche und das in denjenigen Kronländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 gilt, befindliche unbewegliche Vermögen des Wolf Bobkier in Orzechowa der Konkurs eröffnet, der k. k. Landesgerichtsrath und Bezirksrichter Johann Towarnicki in Sanok zum Konkurskommissär ernannt und demselben aufgetragen, die Inventirung und Versiegelung des Massevermögens vorzunehmen.

Zum einstweiligen Masseverwalter wird der Advokat Dr. Iskrzycki ernannt, und es werden alle Gläubiger aufgefordert, am 24ten Jänner 1878 um 9 Uhr Varmittags vor dem Konkurskommissär zu erscheinen, die zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege beizubringen, den einstweiligen Masseverwalter und dessen Vertreter zu bestättigen oder einen andern zu wählen und die Wahl des Gläubiger-Ausschußes vorzunehmen.

Zur Anmeldung der Forderungen gegen die Konkursmasse wird die Frist bis zum 16 Februar 1878 bestimmt, und alle welche gegen die gemeinschaftliche Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn darüber ein Rechtsstreit anhängig sein sollte, hiergerichts nach Vorschrift der Konkursordnung zur Vermeidung der in derselben angedroheten Rechtsnachtheile innerhalb der obigen Frist anzumelden und bei der Liquidirungstagfahrt am 7 März 1878, solche zur Liquidirung und Rangsbestimmung vor dem Konkurskommissär zu bringen.

Den bei der allgemeinen Liquidirungstagfahrt erscheinenden Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Vertreters und des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen in dieser Konkursangelegenheit werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Przemyśl 14 Jänner 1878.

(341) **Ogłoszenie.**

L. 10412. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej gminy Łęka dnia 22 stycznia 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Każdy mający interes prawny może się zgłosić i wnieść, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna stosownem.

Nowy Sącz 4 stycznia 1878.

(343 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3378. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Mariem Knöbl przeciw Jurkowi Bryckiemu o zapłacenie 55 złr. z przynależytościami odbędzie się przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 68 w Zrotowicach położonego ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach, 6 marca, 10 kwietnia i 15 marca 1878, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 670 złr. zakład wynosi 67 złr.

Bliższe warunki licytacyi, protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w sądzie.

Niżankowice 20 lipca 1877.

(358 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 303. Ruchomości do masy krydalnej Emila Malewskiego księgarza w Brzeżanach należące zostaną w dniu 28 stycznia 1878 i i następnych za cenę szacunkową w drodze przetargu przymusowo sprzedane.

Inwentarz i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie powiatowym.

Brzeżany 15 stycznia 1878.

(37) **Obwieszczenie.**

L. 28735. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Alojzego Reicherta, której używać tenże będzie jako właściciel apteki w Biały, podpisując takową Alois Reichert.

Kraków 26 października 1877.

(345) **Edykt.**

L. 82. C. k. sąd krajowy lwowski jako instancya konsursowa mianuje wskutek jednogłośnego wyboru wierzycieli dotychczasowego prowizorycznego zarządcę masy Eisiga Axelrada, adw. dr. Weissa, stanowczo zarządcą tej masy konkursowej, co do publicznej podaje wiadomości.

We Lwowie dnia 12 stycznia 1878.

(79 2—3) **Edykt.**

L. 194. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Suchockiego, iż wskutek wniesionego przeciw niemu podania z dnia 2 stycznia 1878 l. 194 uchwałą z dnia 3 stycznia 1878 l. 194 nakaz płatniczy na sumę wekslową 1000 zł. w. a. z pn. wydano i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi dr Romanowskiemu wręczono.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 3 stycznia 1878.

(327 2—3) **Edykt.**

L. 5205, 5206, 5207. Dnia 7 lutego i 28 lutego 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w Hnilicach, powiatu Zbarazkiego licytacya koni u p. Jeronima hr. Della Scala na rzecz Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie pto 704 zł. 92 ct., 1464 zł. 75 ct. i 1383 złr. 29 ct. a. w. zajętych, a to na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie za jakąbądź cenę.

Chętnych kupców wzywa się do tej licytacyi.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesiolo dn. 12 grudnia 1877.

(328 2—3) **Edykt.**

L. 7831. Dnia 30 stycznia 1878 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 28 rep. 41 w Niegowcach położonej, na 1620 złr. wal. austr. ocenionej, Andrusiowi Szewczukowi własnej, celem ściągnięcia kwoty 290 złr. w. a. z pn. na rzecz Abrahama Leibischa Fichmana.

Wadyum wynosi 162 zł. w. a.

Warunki licytacyjne do przejrzenia w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wojniłów 30 grudnia 1877.

(313 2—3) **Edykt.**

L. 321. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie otwiera w myśl §. 62 ust. konk. do majątku Jonasza Sobla kupca w Rzeszowie zamieszkałego konkurs, ustanawia komisarzem konkursowym c. k. radcę sądu krajowego Łobaczewskiego, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Bindera i wzywa wierzycieli, aby na terminie dnia 1 lutego 1878 o 9 godzinie przed południem wraz z dokumentami ich pretensye uwierzytelniającemi celem postawienia wniosku względem zatwierdzenia tymczasowego lub wyborcy nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy tudzież celem wyboru wydziału wierzycieli w tutejszym sądzie przed komisarzem konkursowym się stawili. Dalej c. k. sąd obwodowy wzywa tych, którzyby przeciw wspólnej masie konkursowej jako wierzyciele wystąpić chcieli, aby swe pretensye nawet w tym razie, jeżeliby się o takowo spór toczył, do dnia 15 marca 1878 stosownie do przepisów ordynacyi konkursowej pod skutkami tamże wyrażonemi w tutejszym sądzie zgłosili i takowe przy terminie likwidacyjnym, który się jednocześnie na dzień 5 kwietnia 1878 o 9 godzinie przed południem w tutejszym sądzie ustanawia, likwidacye i oznaczenie pierwszeństwa podali.

Na ogólnym terminie stawającym wierzycielom, którzy swe pretensye zgłosili, przysłuża prawo w miejsce dotychczasowego zarządcy jego zastępcy i wydziału wierzycieli przez wybór inne osoby swego zaufania ostatecznie powołać.

Wierzycielom, którzy w miejscu siedziby komisarza konkursowego lub w jej bliskości nie mieszkają, poleca się, aby w zgłoszeniach swych oznaczyli pełnomocnika do odbioru doręczeń upoważnionego, inaczej na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo dla nich kurator będzie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania umieszczonemi będą w „Gazecie rządowej Lwowskiej“.

Rzeszów dnia 16 stycznia 1878.

L. 688. Ces. kr. uprzyw. (369)

kolej galicyjska  Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Ze względów na wymogi komunikacyi, wskutek znacznego nagromadzenia się towarów na naszych stacyach, za przyzwoleniem c. k. generalnej Inspekcyi i w myśl §. 60 porządku ruchu ważnego od d. 1 lipca 1874 r., począwszy od d. 1 lutego r. b. aż nadal, dla wszelkich przesyłek towarowych w ładunkach wagonowych, któreby z zachodniej strony nadeszły do jakiejkolwiek stacyi kolei Karola Ludwika, jako też względem towarów w ładunkach wagonowych nadchodzących od Wschodu do jakiejkolwiek stacyi aż do Lwowa włącznie, zniża się czas wolny od opłaty składowego na godzin 24, licząc od dnia nadejścia przesyłki do stacyi oddawczej.

Po upływie tego czasu pobieranem będzie składowe za każdy dzień i za 100 kilogramów jak następuje:

Za pierwszy dzień . . . . 2 ct.

W razie dwudniowego leżenia na składzie, za każdy dzień podlegający opłacie 3 ct.

Gdy towar zostanie na składzie 3 lub więcej dni, za każdy dzień podlegający opłacie 5 ct.

Skoro po dniu nadejścia przesyłki nastąpi Niedziela lub święto, to te dnie świąteczne doliczone będą do czasu wolnego od opłaty.

Względem przesyłek, których odbiór a ewentualnie dalszy transport z jakiegobądź powodu nie da się uskutecznić, dalej co do przesyłek, któreby nie dawały dostatecznego pokrycia winnych należytości, jakoteż co do przesyłek podlegających rychłemu zepsuciu jak najściślej postępować się będzie według postanowień zawartych w §. 61 wyż przytocznego regulaminu.

Wiedeń, dnia 18 stycznia 1878 r.

Generalna Dyrekcya.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.